№ 17. Wtorek, 22 Stycznia (3 Lutego) 1874. № 17.

Prenumerata miejscowa: bez odnoszenia: Na rok . . 9 rsr. „ 6 miesięcy . 4 50 k. „ 3 miesiące . 2 25 k. „ 1 miesiąc . — 75 k. Za odnoszenie dopłaca się 5 kop. miesięcznie.

DZIENNIK WARSZAWSKI

Prenumerata zamiejscowa z odsyłką pocztą: Na rok . . . 12 rsr. „ 6 miesięcy . . 6 „ „ 3 miesiące . . 3 „ „ 1 miesiąc . . 1 „

Prenumerata przyjmuje się: w Warszawie, w głównym kantorze Redakcji przy ulicy Miodowej Nr. 487 i w innych jej kantorach miejskich: — w St. Petersburgu, w księgarni A. T. Bazunowa na Newskim Prospekcie w domu Olchinowej: w Moskwie, w księgarni J. S. Sołowiewa.

ROK JEDENASTY.

Za ogłoszenia pobiera się: za jeden raz sześć kopiejek od wiersza druku lub jego miejsca, za dwa razy, dziewięć kopiejek, za trzy razy, dwanaście kopiejek i t. d. — Oddzielne numera sprzedają się po 5 kopiejek.

WYCHODZI CODZIENNIE, PRÓCZ DNI NIEDZIELNYCH I ŚWIĄTECZNYCH.

Kalendarz prawosławny.

We środę, 23 stycznia (4 lutego), — św. Klimenta męcz.
We czwartek, 24 stycznia (5 lutego), — św. Ksenji i Maked p.
W piątek, 25 stycznia (6 lutego), — św. Grigorja Bogosł.

Słońce wsch. o godz. 7 min. 40; zach. o godz. 4 min. 48.

Spostrzeżenia meteorologiczne dostarczane przez obserwatorjum warszawskie. *Dnia 21 Stycznia (2 Lutego) 1874 roku.*

	Ciśnienie powietrza sprowadzone do 0°	Temper. pow. podług Celsjusza.	Wilgoć %	Kierunek wiatru.
g. 7	756.5	— 7.3	95	pół.-zachodni.
1	757.0	— 4.2	95	północny
9	757.6	— 5.2	88	spokojnie

Kalendarz rzymsko-katolicki.

We środę, 23 stycznia (4 lutego), — św. Ansgarego bisk.
We czwartek, 24 stycznia (5 lutego), — św. Agaty panny męcz.
W piątek, 25 stycznia (6 lutego), — św. Doroty panny męcz.

Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 0.

* Dnia 17 stycznia, w Pałacu Zimowym był wielki bal, na który zaproszone były wszystkie mające wstęp do Dworu osoby. W ogóle zaproszeń było około 2,900. Zasiadło do kolacji 1,993 osób.

—

* Najjaśniejszy Pan, 19 stycznia, raczył przyjmować kuratora Wileńskiego okręgu naukowego, radcę tajnego *Siergijewskiego*.

—

* W czwartek, 17 stycznia, Ambasador Bucharski *Abdul-Kadyr-Bej* i dwaj sekretarze misji Bucharskiej *Iman-Achmat-Urak i Mirza-Abdulla-Agan*, mieli szczęście być przedstawionymi Ich Cesarskim Wysokościom Następcy Tronu Cesarzewiczowi, Wielkiej Księżnie Cesarzewiczowej i Wielkiemu Księciu Włodzimierzowi Aleksandrowiczowi.

DZIAŁ URZĘDOWY.

* Najjaśniejszy Pan Najwyżej rozkazać raczył: adjutantom ekwipaży gwardji i floty, oraz morskich zakładów naukowych, nadać akselbandy według koloru guzików, do noszenia na prawej stronie piersi.

—

* Jego Cesarska Mość, 2 listopada 1873, w skutku najpoddanniejszego przedstawienia przez Głównozarządzającego IV Wydziałem Przybocznej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji podań gubernatora symbirskiego, Najwyżej upoważnić raczył: 1) w tamecznem gimnazjum żeńskiem Marijńskiem utrzymywać dwie stypendystki imienia Ministra Spraw Wewnętrznych, jenerał-adjutanta Timaszewa, z procentem od *tysiąca* (1,000) rub. ofiarowanych w tym celu przez miejscowych obywateli, na pamiątkę jego bytności w m. Symbirsku; 2) wybór stypendystek z pośród panien niezamożnych ze stanu kupieckiego lub mieszczańskiego, pozostawić Symbirskiem Urzędowi Miejskiemu, jeżeli pomienione stypendystki nie będą osobiście wyznaczone przez p. Timaszewa; 3) pozostałe z procentu pieniądze, po pokryciu rozchodów na utrzymanie stypendystek, udzielać tym ostatnim na pomoce naukowe.

—

* Najjaśniejszy Pan, w skutku najpoddańniejszego przedstawienia Ministra Spraw Wewnętrznych, 30 listopada 1873 roku, Najmiłościwiej raczył upoważnić Towarzystwo Ruskich Lekarzy w Moskwie, do ustanowienia przy Uniwersytecie Moskiewskim na fakultecie lekarskim stypendjum imienia profesora, rzeczywistego radcy stanu *S. P. Botkina*, z zastrzeżeniem, aby zatwierdzenie ustawy o pomienionem stypendjum pozostawione było Ministerstwu Spraw Wewnętrznych, za porozumieniem się z Ministerstwem Oświecenia Publicznego.

—

* Wdowa po kapitan-lejtnancie Mikriukowie, w testamencie zapisała Ministerstwu Oświecenia Publicznego kapitał, składający się z papierów procentowych w kwocie dwudziestu ośm tysięcy pięćset dwadzieścia pięć rub., na ustanowienie na fakultecie fizyczno-matematycznym Uniwersytetu Noworosyjskiego stypendjów jej imienia, po 340 rub. każde, dla ubogich studentów wyznania chrześcijańskiego. Oprócz tego po śmierci spadkobierców, którym zapisane zostały same tylko procenta od kapitału 60,000 rub., połowa pomienionej sumy, to jest 30,000 rub. ma także przejść do Ministerstwa na ustanowienie stypendjów przy Uniwersytetach Kijowskim i Charkowskim i Akademji Medyczno-Chirurgicznej.

Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia o tem Zarządzającego Ministerstwem Oświecenia Publicznego, 7 listopada 1873 r., w Liwadji, Najwyżej raczył zezwolić na ustanowienie na koszt procentu pomienionego kapitału 28,525 rub., przy Uniwersytecie Noworosyjskim czterech stypendjów, z nazwaniem ich „stypendjami imienia wdowy po kapitan-lejtnancie Marji Dymitrównej Mikriukowowej.“

—

Ustawa o obowiązku służby wojskowej.

(Nawyżej zatwierdzona 1 stycznia 1874 r.)

(*Dalszy ciąg* [1]).

Rozdział XI.

O rozchodach na powołanie i odbiór do służby.

164. Następujące rozchody na powołanie i odbiór do służby zaliczają się na koszt Kasy Państwa.

1) na kosza podróży, kwaterę i djety oficera wojskowego, medyka (tak wojskowego jak i cywilnego) i odbiorcy wojskowego;

2) na sprawienie przedmiotów do mierzenia wzrostu i badania zdrowia ludzi, podlegających odbiorowi do wojska;

3) na wydatki kancelaryjne Powiatowych, Okręgowych i Miejskich Kompletów, na sprawienie losów i skrzynek lub kół, i na zaopatrzenie Zarządów Włościowych w druki na listy powołania.

165. Na wymienione w punkcie 3-im poprzedniego artykułu rozchody przeznacza się łącznie po jednym rublu na każdego zaciężnego. Przypadająca na tej zasadzie do wypłaty z Kasy Państwa ogólna suma, rozdziela się w miarę istotnej potrzeby: pomiędzy gubernje i obwody przez Ministra Finansów po porozumieniu się z Ministrem Spraw Wewnętrznych a pomiędzy Powiatowe, Okręgowe i Miejskie Kompleta—przez Gubernialne i Obwodowe do obowiązku służby wojskowoj Kompleta.

166. Wydatki na koszta podróży i kwaterę prezesów i członków Kompletów ze strony ziemstwa (a w gubernjach, gdzie nie są wprowadzone instytucje ziemskie—prezesa Kompletu i pośrednika pokojowego), zaliczają się na ogólny w gubernji podatek ziemski. Oznaczenie wysokości tych rozchodów, oraz asygnowanie dla Powiatowych, Okręgowych i Miejskich Kompletów dodatkowej sumy na rozchody kancelaryjne, jeżeli takowa będzie potrzebna, dokonywają się według uznania Gubernialnych Zebrań Ziemskich a gdzie nie są wprowadzone instytucje ziemskie—porządkiem, ustanowionym dla wyznaczenia rozchodów na gubernjalne powinności ziemskie.

167. Lokal dla Powiatowych, Okręgowych i Miejskich do obowiązku służby wojskowej Kompletów wyznacza się w gmachach rządowych lub gminnych. Wrazie braku w tych gmachach wolnego lub dogodnego miejsca, rozchody na najęcie lokalu, oraz na jego umeblowanie, opalenie i oświetlanie, zaliczają się na rachunek ogólnego gubernjalnego podatku.

168. W gubernjach Królestwa Polskiego rozchody wymienione w poprzednich 166 i 167 artykułach zaliczają się na rachunek skarbu.

169. Osoby, powoływane do wykonania obowiązku służby wojskowej, obowiązane są stawiać się do miejsca powołania swych rewirów w porządnem odzieniu i obuwiu, i do czasu odbioru do służby utrzymywać się własnym kosztem.

170. Udzielanie utrzymania skarbowego przyjętym do służby do wojsk stałych zaczyna się od dnia ich stawienia się do miejsc zebrania się (art. 155); lecz tym z zaciężnych, którzy udadzą się do wojsk z miejsca powołania, pomienione utrzymanie udziela się od dnia odbioru do służby.

Rozdział XII.

O ochotnikach.

I. O ochotnikach do wojsk lądowych.

171. Pragnący wstąpić jako ochotnicy do wojsk lądowych powinni zaspakajać następujące warunki. Powinni:

1) mieć nie mniej niż siedmnaście lat wieku, i w razie nieletności złożyć świadectwo o zezwoleniu swych rodziców lub opiekunów albo kuratorów na wstąpienie do służby jako ochotników;

2) odpowiadać pod względem zdrowia i budowy ciała warunkom, ustanowionym dla przyjęcia do służby wojskowej;

3) przedstawić właściwe świadectwo o zdaniu egzaminu z całkowitego kursu jednego z zakładów naukowych pierwszych dwóch kategorij, wymienionych w dodatku do art. 53, lub z kursu sześciu klas gimnazjów albo szkół realnych, lub drugiej klasy seminarjum duchownego, lub o zdaniu oddzielnego egzaminu według programatu ustanowionego za wzajemnem porozumieniem się Ministrów Wojny i Oświecenia Publicznego.

172. Nie przypuszczają się na ochotników: a) zostający pod kryminalnym sądem lub śledztwem; b) skazani wyrokiem sądowym na kary, połączone z pozbawieniem prawa wstępowania do służby rządowej; c) uznani wyrokiem sądowym za winnych kradzieży lub oszustwa. Na dowód tego, że takie hańbiące okoliczności nie zachodzą, od pragnących wstąpić jako ochotnicy odbiera się deklaracja na piśmie.

173. Ochotnicy dzielą się na trzy kategorje, odpowiednio do odebranego przez nich wychowania, i obowiązani są przesłużyć w wojskach czynnych:

1) ci którzy zdali egzamin z kursu zakładów naukowych 1-ej kategorji—*trzy miesiące*;

2) ci którzy zdali egzamin z kursu zakładów 2-ej kategorji w wskazanej wyżej objętości (art. 171 punkt 3)—*sześć miesięcy*;

3) ci którzy zdali egzamin według oddzielnego programatu, ustanowionego za porozumieniem się Ministrów Wojny i Oświecenia Publicznego—*dwa lata*.

Po wysłużeniu tych terminów, ochotnicy, tak niższego stopnia, jak i awansowani na oficerów, mogą w czasie pokoju albo nadal pozostać w służbie, albo przenieść się do zapasu, w którym pozostają *dziewięć lat*. Co się zaś tyczy dalszego pozostawania w służbie w czasie wojny, do ochotników stosuje się ogolny przepis, zawarty w art. 20-ym.

174. Ochotnicy przyjmują się do służby w ciągu całego roku. Termina służby obliczają się im od pierwszego dnia następnego po ich wstąpieniu do wojska miesiąca.

175. Ochotnicy przyjmują się do służby tylko do frontu do wszelkiego rodzaju wojsk, w których według etatu przepisani są ochotnicy. Wybór oddziału wojska pozostawia się do ich uznania, z zastrzeżeniem jednakże, aby liczba ochotników w każdym oddziale nie przewyższała normy ustanowionej przez Ministerstwo Wojny. W czasie wojny ochotnicy wstępują naprzód do wojsk miejscowych.

Uwaga. Ochotnikom z felczerów, nadaje się prawo służenia w wojsku w charakterze felczera.

176. Ochotnicy wstępujący do gwardji i do kawalerji utrzymują się własnym kosztem: w innych zaś wojskach przyjmują się na utrzymanie skarbowe, jeżeli nie oznajmią życzenia utrzymywania się własnym kosztem.

177. Ochotnikom, służącym o własnym koszcie, nadaje się prawo mieszkania, nie podczas zebrań obozowych, w prywatnych lokalach; ale według uznania zwierzchników osobnych oddziałów, prawa tego mogą być pozbawieni ochotnicy, którzy okażą się wymagającymi szczególnego nadzoru.

178. Ochotnicy wstępują do służby na szeregowców i odbywają ją na równi z niższemi stopniami, którzy wstąpili w skutku powołania, z dopuszczeniem względem nich ulg, jakie będą ustanowione przez Ministerstwo Wojny.

179. Ochotnikom, dla odróżnienia ich od niższych stopni, którzy wstąpili do służby w skutku powołania, nadaje się oddzielny zewnętrzny znak na ubraniu, nie dający zresztą żadnych służbowych przywilejów.

180. Ochotnicy, po zdaniu ustanowionych egzaminów, w razie opinji bliższej zwierzchności, awansują się: 1) na podoficerów—po wysłużeniu w stopniu szeregowca: przez ochotników, należących według art. 173, do pierwszej kategorji—*dwóch miesięcy*; należących do drugiej kategorji—*czterech miesięcy*; należących do trzeciej kategorji—*jednego roku*; 2) na oficerów, po wysłużeniu w niższym stopniu: przez ochotników pierwszej kategorji—*trzech miesięcy*, drugiej kategorji *sześciu miesięcy* i trzeciej kategorji—*trzech lat*. Dla awansowania na oficera wymaga się oprócz tego, przesłużenie w wojsku przez wszystkich w ogóle ochotników, nie wyłączając i osób pierwszej kategorji, przynajmniej jednego zebrania obozowego.

181. Oficerom z ochotników, należących według art. 173 do trzeciej kategorji, to jest tym, którzy zdali egzamin według oddzielnego programatu (art. 173 p. 3), nadają się połączone z stopniem oficerskim prawa pod względem stanu i służby cywilnej, dopiero po przesłużeniu w stopniu oficera co najmniej trzech lat w szeregach wojsk.

182. Ochotnicy mogą być uwalniani na urlop do czterech miesięcy. Czas przebyty na urlopie, wyłącza się tak z terminu służby czynnej, jak i z terminów ustanowionych do awansowania na podoficerów i oficerów.

183. Wychowańcy klas specjalnych Korpusu Paziów Jego Cesarskiej Mości i szkół wojskowych: pieszych, Mikołajewskiej Kawalerji, Mikołajewskiej Inżynierji, Michałowskiej Artylerji i Wojskowo-Topograficznej, pod względem wykonywania przez nich obowiązku służby wojskowej uważają się za ochotników, i pod względem ich rachuby przestrzega się przepis zawarty w art. 103. Wychowańcom tych zakładów naukowych, wypuszczanych do służby tak w stopniu oficerów, jak i w niższych stopniach, zalicza się do ogólnego terminu służby czas nauki w pomienionych szkołach wojskowych i w klasach specjalnych Korpusu Paziów; w służbie zaś czynnej obowiązani są przebyć po półtora roku za każdy rok szkolny przebyty w szkole. Termina służby obliczają się: ogólny—od 1 dnia miesiąca, następującego po wstąpieniu do zakładu naukowego, a służby rzeczywistej—od 1 dnia miesiąca następującego po wypuszczeniu z zakładu naukowego.

184. Wychowańcy pomienionych w poprzednim 183 artykule zakładów naukowych, wypuszczeni przed ukończeniem całkowitego kursu, obowiązani są przebyć w służbie rzeczywistej także po półtora roku za każdy rok szkolny, w ciągu którego znajdowali się w zakładzie. Na oficerów awansują się w każdym razie nie wcześniej, jak po wysłużeniu jednego roku we froncie.

185. Osobom, które otrzymały wychowanie kosztem skarbu w zakładach naukowych wydziału cywilnego, nie zabrania się służby wojskowej, w charakterze ochotników. W każdym razie odbywają oni obowiązkową dla nich służbę cywilną dopiero po wysłużeniu przez nich ustanowionych przez niniejszą Ustawę terminów służby czynnej w wojskach.

II. O ochotnikach do floty.

186. Dla wstąpienia jako ochotnik do floty, oprócz wskazanych w art. 171 i 172 warunków, wymaga się zdanie egzaminu z nauk, ustanowionych w wydziale Marynarki, w porządku i według programatów odpowiednich rodzajowi służby we flocie, jakiemu ochotnik pragnie się poświęcić.

187. Ochotnicy do floty, obowiązani są przebyć w służbie czynnej *dwa lata* a w zapasie *pięć lat*.

188. Ochotnicy przyjmują się do służby we flocie w ciągu całego roku. Termina służby obliczają się im na zasadzie art. 174.

189. Ochotnicy zaliczają się do służby, tak właściwie we flocie, jak i w specjalnych jej częściach, jako junkrowie. Wybór części pozostawia się do uznania ochotników, jednakże z zastrzeżeniem, aby ich liczba w każdej części nie przenosiła normy ustanowionej przez Ministerstwo Marynarki.

190. Dla awansowania na gardemarinów i konduktorów, ochotnicy obowiązani są zdać ustanowiony egzamin i odbyć co najmniej jedną sześcio-miesięczną kampanję. Przy awansowaniu na pierwszy stopień oficerski, starszeństwo w tym stopniu udziela się od dnia wykonania przez nich ustanowionych w tym celu w wydziale Marynarki warunków, przyczem czas pozostawania w stopniu gardemarina i konduktora liczy się od dnia wysłużenia przez nich terminów służby czynnej, oznaczonych w art. 173. Jeżeli zaś ostateczny egzamin do awansu na oficera nie będzie zdany w swoim czasie z winy samych ochotników, to starszeństwo w stopniu oficera udziela się im tylko od dnia zdania egzaminu.

191. Ochotnicy dla awansowania na gardemarinów i konduktorów przy zaliczeniu do zapasu, zdają ustanowiony na ten stopień egzamin.

192. Ochotnicy do floty, ktorzy nie zdadzą po wysłużeniu dwóch lat wskazanego w art. 190 egzaminu, zaliczają się do zapasu armji w stopniu podoficera na oznaczony w art. 173 termin, po odtrąceniu czasu przesłużonego we flocie. Osobom takim nie zabrania się dalej służyć w stopniu podoficera i we flocie, jeżeli tego zapragną, a zwierzchność uzna ich za użytecznych dla służby; w przeciwnym razie im nie zabrania się odbywać dalej służby w armji na zasadzie ogólnych przepisów ustanowionych dla ochotników do wojsk lądowych.

193. Ochotnikom we flocie dozwala się mieszkać w lokalach prywatnych. Podczas żeglugi na statkach otrzymują morską żywność według ustawy i do czasu awansowania na gardemarinów i konduktorów otrzymują skarbowe umundurowanie.

194. Niezależnie od wyżej wyłuszczonych przepisów o ochotnikach do floty (art. 186 i nast.), stosują się do nich także postanowienia artykułów 20, 181 i 182.

195. Wychowańcy Szkoły Marynarki, Szkoły Technicznej wydziału Marynarki i klas junkrów w Nikołajewie, oraz jungowie instrukcyjnych okrętów i szkół,—pod względem wykonania przez nich obowiązku służby wojskowej uważają się za ochotników do floty i co do rachuby ich przestrzega się przepis zawarty w art. 103.

196. Wychowańcy pomienionych w art. 195 szkół, oraz ochotnicy którzy uczęszczali do klas tych szkół lub do klas junkrów w Nikołajewie, oraz wszyscy ochotnicy w ogóle, którzy otrzymali specjalne ukształcenie morskie z pomocą ze skarbu, po awansowaniu na gardemarinów lub konduktorów, obowiązani są przebyć w służbie czynnej po półtora roku za każdy rok szkolny w szkole; jungowie zaś pozostają w służbie czynnej *dziesięć lat* i po wysłużeniu takowych zaliczają się wprost do pospolitego ruszenia. Pomieniony termin oblicza się: dla jungów wypuszczonych z zakładów naukowych przed dojściem do siedmnastu lat— od tego wieku, a dla jungów wypuszczonych po dojściu do siedmnastu lat—od dnia wypuszczenia. (*D. n.*)

[1]) Patrz Nr. 15 *Dzien. Warsz.*

—

* Przez Najwyższy rozkaz w wydziale Wojny, 16 stycznia r. b., przetranzlokowani zostali: pułków grenadjerów: porucznik 6 Taurychiego imienia Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Michała Mikołajewicza *Siemienow* — do 145 Nowoczerkaskiego pułku piechoty imienia Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza; podporucznik 10 Małorosyjskiego imienia jenerał-feldmarszałka hrabiego Rumiancowa-Zadunajskiego *Janowski* — i podporucznik 15 Schlüsselburgskiego pułku piechoty *Gabajew* — obydwaj do Straży Granicznej, w stopniu chorążych.

—

Rozporządzenie w wydziale Ministerstwa Oświecenia publicznego.

Przez decyzję Komitetu Naukowego Ministerstwa Oświecenia Publicznego, zatwierdzoną przez Towarzysza Ministra, postanowiono książkę: „*Krótki rys starożytności greckich, ułożony przez adjunkta K. Straszkiewicza dla jego słuchaczy.* Kijów 1864 r.,“ zalecić jako nadzwyczaj pożyteczną pomoc przy wykładzie języka greckiego w gimnazjach, oraz dla uczniowskich i zakładowych bibljotek gimnazjów.

—

* *Techniczno - Inspektorski Komitet Kolei Żelaznych.* W № 276 *Gońca Urzędowego*, za 1873 rok, podane było o otwarciu regularnego ruchu pociągów towarowych i osobowych na sekcji kolei żelaznej Landwarowo-Romieńskiej od Bobrujska do Homla, na przestrzeni 141,81 wiorst.

W uzupełnieniu tego, podaje się do wiadomości, że w styczniu r. b. otwarto regularny ruch na dalszej przestrzeni pomienionej kolei, a mianowicie: 12 stycznia—pociągów towarowych pomiędzy Homlem a Bachmaczem, na przestrzeni 184 wiorst, i osobowych—od Homla do stacji Snowskiej, na przestrzeni 94 wiorst.

—

* *Departament Poczt.* Na Szadowskiej stacji pocztowej, w gubernji Kowieńskiej, w powiecie Szawelskim, oprócz istniejących na niej przyjmowania i wydawania wszelkiego rodzaju korespondencji, otwarte zostało przyjmowanie pakietów pieniężnych, adresowanych za granicę.

— Stacja Wołkońska na kolei żelaznej Griazińsko-Caricyńskiej, przy której znajduje się Poworyńska (vel Rożdestweńska) stacja pocztowa w gubernji Woroneżskiej, z przyjmowaniem i wydawaniem wszelkiego rodzaju korespondencji, przezwana została Poworyńską.

— Czerleńska stacja pocztowa, w gubernji Grodzieńskiej i powiecie tegoż nazwiska, z odbywajecemi się na niej przyjmowaniem i wydawaniem wszelkiego rodzaju korespondencji, przeniesiona została do miasteczka Łunna, w tejże gubernji i powiecie, na trakcie od Grodna do Wołkowyszek i nazywa się Łunnieńską.

—

* *Departament Telegrafów.* I. Uszkodzenie liny rusko-duńskiej w Libawie, w skutku wielkiej burzy 14 stycznia r. b., zostało usunięte i regularne działanie jest przywrócone.

Również komunikacja St. Petersburga z Berlinem i Warszawą, obecnie jest w porządku.

II. Otwarte zostały przyjmowanie i przesyłka korespondencji międzynarodowej na następujących stacjach: w Czarnym-Jarze (w gubernji Astrachańskiej), w Wolsku i w kolonji Sarepta (w gubernji Saratowskiej), w Szacku (w gubernji Tambowskiej) i w Jampolu (w gubernji Podolskiej).

—

* *Bank Państwa.* Od 21 stycznia 1874 roku, aż do czasu zmiany, Bank Państwa będzie przyjmował w wypłatach po następujących cenach:

Monety złote:		
Półimperjały po.	5 rub.	87 kop.
20 i 10 frakowe monety—za 20 franków.	5 „	69 „
Sovereigny angielskie po . . .	7 „	16 „
20 i 10 markowe nowe monety niemieckie — za 20 marek	7 „	16 „
Monety srebrne:		
Ruble w grubych sztukach po. .	1 „	10 „
5 frankowe monety	1 „	37 „
Pruskie talary proste i podwójne — za talar.	1 „	— „
Złote reńskie austrjackie. . . .	— „	65 „
Konwencyjne niemieckie:		
Krony i 1/2 krony—za koronę . .	9 „	79 „
Sztaby:		
Za jeden funt czystego srebra. .	25 „	— „
Za jeden zołotnik czystego złota .	4 „	18 „

Zagraniczne monety Bank przyjmuje nie inaczej, jak całkowitej normalnej wagi, z strąceniem za każde niedoważanie, to jest według oszacowania z całej wagi metalu tylko czystego złota lub srebra, według obliczenia oznaczonego dla sztab.

Metale w sztabach przyjmują sie tylko wysokich prób i nie inaczej jak z frachtowemi świadectwami prób i z specyfikacją, oznaczającą wagę każdej sztaby, zamienioną na wagę ruską. Dodatkowe kawałki metalu wagi niższej nad 5 funtów, wcale się nie przyjmują.

—

* W № 8 „Zbioru Postanowień i Rozporządzeń Rządu" za 1874 r. są zamieszczone:

Najwyższe rozkazy:

21 listopada. O zmianie niektórych paragrafów Najwyżej zatwierdzonej 5 czerwca 1865 roku Ustawy o kasie emerytalnej wydziału ochronek dla dzieci.

4 grudnia. W przedmiocie drukowania afiszów o widowiskach, koncertach, maskaradach i wszelkiego rodzaju przedstawieniach, oraz o publicznych zabawach i widowiskach.

Najwyżej zatwierdzona, 27 października 1873 roku, uchwała Komitetu Ministrów o Ustawie Stowarzyszenia Czupachowskiej cukrowni.

Najwyżej zatwierdzona, 18 listopada 1873 roku, uchwała Rady Państwa o uwolnieniu od istniejących w stolicach opłat szpitalnych dymisjonowanych i nieograniezenie urlopowanych niższych stopni.

Najwyżej zatwierdzona, 25 listopada, uchwała Komitetu do Spraw Królestwa Polskiągo o rozciągnięciu na nauczycieli religji zakładów naukowych Warszawskiego okręgu naukowego działania przepisów z 30 czerwca 1867 roku.

---

* Były urzędnik do pisma Lubelskiego Rządu Gubernjalnego Edmund *Dzierżanowski*—m i a n o w a n y z o s t a ł urzędnikiem kancelaryjnym Płockiej Izby Skarbowej, od 15 stycznia 1874 r.

—

* *W rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do policji wykonawczej, zamieszczono:* Kancelarja Namiestnika Jego Cesarsko-Królewskiej Mości w Królestwie Polskiem, odezwą z d. 30 grudnia (11) stycznia) 1873/4 r., za Nr. 29,952 zawiadomiła mnie, że JW. Namiestnik w Królestwie, w skutku przedstawienia mojego co do wzbronienia przewożenia drogami żelaznemi kości nieoczyszczonych z mięsa, zgodnie z wnioskiem wyznaczonej do rozpoznania tego przedmiotu oddzielnej Komisji Lekarskiej rozkazać raczył:

1) ażeby przywóz do Warszawy i wywóz kości, uskuteczniał się jedynie tylko w beczkach lub skrzyniach krytych i nie inaczej jak po poprzedniem posypywaniu kości grubą warstwą wapna niegaszonego.

2) ażeby jeżeli kości nie będą upakowane w beczkach lub skrzyniach, były przywożone do Warszawy i wywożone ztąd nieinaczej jak w stanie zupełnie suchym i oczyszczone z mięsa.

---

* Jenerał-gubernator Wielkiego Księztwa Finlandzkiego przesłał do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych *dwanaście tysięcy rubli*, które nowo wpłynęły od prywatnych ofiarodawców Finlandji, na korzyść poszkodowanej z powodu nieurodzaju ludności niektórych miejscowości Cesarstwa.

Z pomienionych pieniędzy *dwa tysiące rubli* odesłano do Orenburgskiej Komisji Wyżywienia Ludu i *po pięć tysięcy rubli* przesłano do rozporządzenia Taurychkiego i Chersońskiego Gubernjalnych Urzędów Ziemskich.

DZIAŁ WEWNĘTRZNY.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

* Podaliśmy niedawno (w № 4-m *Dzien. Warsz.*) wiadomość, że przy wjeździe jego cesarsko-królewskiej wysokości księcia następcy tronu niemieckiego i pruskiego, Fryderyka-Wilhelma, w granice Rosji, na stacji w Wierzbołowie postawiona była z Najwyższego rozkazu, dla powitania jego wysokości, warta honorowa z konsystującego w Warszawie pułku petersbugskiego grenadjerów króla Fryderyka-Wilhelma III, którego książę następca tronu jest drugim szefem. Obecnie zakomunikowano nam następujące szczegóły **o powitaniu księcia następcy tronu niemieckiego i pruskiego na stacji w Wierzbołowie.** Warta honorowa, złożona z jednej kompanji, przybyła z Warszawy na dwa dni przed przyjazdem jego cesarsko-królewskiej wysokości, i dzięki staraniom miejscowych władz administracyjnych, rozmieszczona była bardzo wygodnie w domach obywatelskich, w osadzie pogranicznej Kibarty (w powiecie wyłkowyskim, w gubernji augustowskiej), gdzie kupiectwo tej osady częstowało nazajutrz żołnierzy wódką i herbatą z bułkami.

Dla powitania księcia następcy tronu, na stację w Wierzbołowie przybyli także z Petersburga: jenerał-adjutanci Albediński i hrabia Strogonow i fligiel-adjutant, pułkownik Lahmsdorf; pierwszy i trzeci z nich przeznaczeni byli do zostawania przy osobie jego cesarsko-królewskiej wysokości, drugi zaś, przy osobie najdostojniejszej małżonki jego. O godzinie 2 min. 10 po południu, 7 (19) stycznia, książę następca tronu, wraz z najdostojniejszą swą małżonką i z orszakiem dworskim, przyjechał na stację w Wierzbołowie, gdzie powitany został przez osoby przeznaczone do zostawania przy ich cesarsko-królewskich wysokościach, jak również przez konsula niemieckiego w Warszawie i przez gubernatora suwałkskiego. Wysiadłszy z wagonu, książę następca tronu przyjął raport z rąk dowódcy pułku, pułkownika hrabiego Komarowskiego, przyczem kapela wojskowa wykonała marsza pułkowego; następnie jego cesarsko-królewska wysokość przywitał wartę honorową po rusku, wyrazami „jak się macie dzieci," poczem kapela wojskowa wykonała pruski hymn narodowy. W końcu książę następca tronu, odprowadziwszy jej królewską wysokość z wagonu do apartamentów Cesarskich, kazał warcie honorowej przedefilować przed sobą. Po ukończeniu defilady, dowódca pułku podał jej królewskiej wysokości, w imieniu oficerów pułku, wielki i bardzo wspaniały bukiet zświeżych kwiatów. Bukiet ten został ułożony przez pierwszorzędnego ogrodnika warszawskiego, p. Bardet'a, z białych konwalij, pośrodku zaś zrobiona była z fijołków cyfra pułku. Jej królewska wysokość, przyjmując bukiet z rąk dowódcy pułku, prosiła go oznajmić w jej imieniu podziękowanie oficerom za bukiet, który, jak się wyraziła księżna, jest dla niej tem droższy, iż mieści w sobie cyfrę tego pułku, w którego szeregach liczy się starszy jej syn. Następnie ich cesarskie wysokości spożyli w wagonie lekkie śniadanie i zabawiwszy na stacji godzinę blizko, wyjechali do Petersburga. Podczas spożywania przez ich wysokoście śniadania, grała na platformie kapela wojskowa. Książę następca tronu był w mundurze ruskim tego pułku, który przysłał wartę honorową. Razem z księciem następcą tronu niemieckiego i pruskiego pojechał do Petersburga książę następca tronu sasko-koburg-gotajskiego, przy którym znajdowali się jenerał-adjutant hrabia Kuszelew i fligiel-adjutant pułkownik Demidow. Na przyjazd ich wysokości, stacja w Wierzbołowie przyozdobiona była flagami ruskiemi, pruskiemi i angielskiemi. Tegoż dnia, o godzinie 4 min. 16 po południu, przejeżdżał przez stację w Wierzbołowie, do Petersburga, jego królewska wysokość książę następca tronu duńskiego, dla powitania którego przybyli tam wyznaczeni do zostawania przy jego osobie: jenerał-adjutant Kaznakow i fligiel-adjutant pułkownik hrabia Tołstoj; oprócz tego postawiona była na stacji warta honorowa z 12-go pułku astrachańskiego grenadjerów.

Po spożyciu obiadu w apartamentach Cesarskich, jego królewska wysokość udał się, pociągiem kurjerskim, w wagonach Cesarskich, do Petersburga.

—

* *Zwierzchność warszawskiej djecezji prawosławnej* poczytuje sobie za obowiązek podać do wiadomości, że w skutek uczynionego przez nią do podwładnego duchowieństwa wezwania **o składanie ofiar pieniężnych na rzecz mieszkańców** gubernji samarskiej, cierpiących głód, wpłynęło znowu 108 rs. 50 k., co razem z poprzedniemi ofiarami wynosi 1,122 rs. 74 1/2 kop. Wszystkie te pieniądze odesłane zostały na miejsce ich przeznaczenia.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

* Ciągnienie 1-ej klasy 122 **Loterji Klasycznej,** dopełnionem zostanie w Sali ciągnień Banku Polskiego, dnia 29 i 30 stycznia (10 i 11 lutego) o godzinie 10-ej z rana.

—

* *Warszawska Gazeta Policyjna* zamieszcza następujący **wypadek miejski:**

— W dniu 18 (30) stycznia, w cyrkule Łazienkowskim, w fabryce Lilpopa i Rau, Józef Makulski czeladnik slusarski, ładując rozpalone żelazo na wózek żelazny, dyszlem od takowego uderzonym został w piersi tak mocno, że po odprowadzeniu go do mieszkania, zmarł.

—

* **Tydzień handlowy.** Na targu warszawskim dowozy zboża w ubiegłym tygodniu w ogóle były dość znaczne, a ceny stale się trzymały. P s z e n i c y liczna podaż, z powodu większych dowozów wpływała na obniżenie gatunków średnich o 30—37 1/2 kop., gatunki zaś dobre utrzymały się przy notowaniach zaprzeszłotygodniowych. Płacono za ziarno wyborowe 250 funtów wagi w naturze rs. 8,85—9, za takowe lżejsze rs. 8,55—8,70, za pstrą i czystą rs. 8,32 1/2—8,40, za takież nieco zmieszane ze śniecią lub groszkiem rs. 8,10—8,25, niektóre partje bardziej zanieczyszczone rs. 7,95—8, za średnie gatunki wedle dobroci rs. 7,50—7,80, za smolne i ordynaryjne rs. 7,35—7,50. Nieznaczną ilość nabyto na wywóz i za takowe płacono rs. 7,65—8,25. Ż y t o: dowozy znaczne. Na wywóz do Granicy zakupiono 5—6,000 korcy i to gatunków najlepszych. Płacono za gatunki wyborowe rs. 5,77 1/2—6,15, za gatunki średnie rs. 5,25 5,55 za korzec. Ziarno ordynaryjne nie było nabywane. J ę c z m i e n i a dowozy znaczne, ceny o kop. 30 niższe; płacono za duży rs. 4,50—4,65, za drobny rs. 4—4,20 za korzec. O w s a dowozy średnie, płacono rs. 3—3,25 za korzec. G r o c h u polnego mało co nabywano, płacono rs. 4,80—5,40, cukrowy rs. 5,70—6,30 za korzec. F a s o l a rs. 8—8,10 za korzec. Ceny m ą k i bezzmienne.

W interesie o k o w i t y panuje usposobienie niestałe. Każda nadmierna podaż wpływała w tygodniu minionym na osłabienie cen i skutkiem tego miały miejsce częste z dnia na dzień fluktuacje. W końcu tygodnia produkt ten bardziej był poszukiwanym i płaconym do rs. 1,91 za garniec.

C u k i e r. Ożywienie, jakie się w ostatnich tygodniach utrzymało w interesie tak rafinady jak i mączki, osłabło znacznie w tygodniu minionym. O żadnych tranzakcjach znaczniejszych nie słyszeliśmy, a sprzedaże drobne, jakie miały miejsce uskuteczniono po cenach zaprzeszłotygodniowych. Przyczyną tego są niekoniecznie zachęcające wiadomości z rynku cukrowego w Cesarstwie, wstrzymujące spekulantów od zakupów. Ceny sprzedaży na konsumcję miejscową były: za marki grubokrystaliczne, jak Łyszkowice, Ostrów, Guzów i Sanniki do rs. 4,20, za Hermanów, Oryszew, Rudę Pabianicką, Leśmierz i Rytwiany do rs. 4,15. Za Leonów grubokrystaliczny rs. 4,12 1/2, cienkokrystaliczny rs. 4,10, za Elżbietów żądano rs. 4,15. Za Józefów w głowach płacono rs. 4,10, za rąbany rs. 4,15, Łubno po rs. 4,8 3/4. Za mączkę w niewielkich partjach płacono do 3 1/2 rubli za kamień 24-funtowy. W ostatnich dniach tygodnia miano uskutecznić tranzakcje 300 beczek Łyszkowic sprzedanych do Cesarstwa z odbiorem w fabryce event. na stacji kolei po rs. 4,15. *(Gaz. Hand.)*

Z INNYCH GUBERNJI.

* *Mosk. Wied.* podają następujące szczegóły **o obchodzie w Moskwie uroczystości zaślubin Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej z Księciem Edymburskim:** „Dnia 12 (24) stycznia, o godzinie w pół do 2-ej po południu, najprzewielebniejsi Leonid biskup dmitrowski i Ignacy biskup możajski, sufragani metropolji moskiewskiej, w asystencji licznego duchowieństwa wyższego, odprawili w świątyni katedralnej nabożeństwo dziękczynne z przyklęknięciem, przyczem podczas modłów o długie lata, dano z baszty tajnickiej 101 salw z dział. Na nabożeństwie w katedrze Wniebowzięcia obecnymi byli znajdujący się w Moskwie wyżsi urzędnicy wojskowi i cywilni, szlachta i osoby urzędujące w administracji miejskiej. Jednocześnie we wszystkich innych świątyniach stolicy odprawione zostały nabożeństwa dziękczynne i bito uroczyście w dzwony do chwili rozpoczęcia nieszporów. Od godziny 5-ej wieczorem, koło wrót Zmartwychwstania, przed domem jenerał-gubernatora, na bulwarze twerskim, grały kapele wojskowe. Stolica przybrała postać świąteczną i tłumy spacerujących tłoczyły się koło muzyki.—Dzień uroczystości zaślubin Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Marji Aleksandrównej z Jego Królewską Wysokością Księciem Alfredem Edymburskim, przemieszkujący w Moskwie anglicy obchodzili wielkim obiadem w „Bazarze Słowiańskim". Obiad zaczął się po godzinie 6-ej wieczorem i trwał prawie do północy. Liczba osób uczestniczących w nim wynosiła przeszło sześćdziesiąt. W końcu obiadu wznoszono toasta, z których najważniejsze były następujące: 1) za zdrowie Najjaśniejszego Pana, 2) Królowej Wiktorji, 3) Księcia i Księżny Edymburskich, 4) Rodzin królewsko-angielskiej i Cesarsko-ruskiej, 5) „za kraj, w którym mieszkamy", 6) za starą Anglję, 7) za handel i przemysł Moskwy i t. d. Stosownie do zwyczaju angielskiego, toastom towarzyszyły mowy, w których była wzmianka o wspólności interesów Rosji i Anglji, o dawnych stosunkach przyjacielskich pomiędzy obu wielkiemi mocarstwami, począwszy od czasów cara Iwana Groźnego i królowej angielskiej Elżbiety, o terazniejszym związku małżeńskim pomiędzy członkami rodzin panujących, jako nowej rękojmi tej przyjaźni, o tym zapale, z jakim Najdostojniejsza Nowozaślubiona powitaną zostanie w Anglji, nie tylko z powodu należenia Jej do rodziny królewskiej, lecz także dla jej wzniosłych przymiotów osobistych. Przy toastach za zdrowie osób należących do rodzin królewskiej i Cesarskiej, muzyka wykonywała hymny narodowe angielski i ruski: „God save the Qeen" i „Boże Cesarza chroń," które zostały zarazem odśpiewane chórem przez obecnych. Tegoż dnia, w klubie angielskim w Moskwie, wśród licznego zgromadzenia członków, wznoszono przy obiedzie toasta za zdrowie Najjaśniejszego Pana i Najdostojniejszych Nowożeńców."

—

* Dnia 9 stycznia odbyło się w Petersburgu **uroczyste zebranie doroczne ruskiego Towarzystwa jeograficznego.** Na tem posiedzeniu jak donoszą *S. Peterb. Wied.*, obecnymi bili, oprócz zwykłych gości, dziekan westminsterski Stanley, oraz pp. Przewalski i Pylcow. Na początku posiedzenia, wice-prezes Towarzystwa oświadczył, że na wniosek jednomyślny członków rady postanowiono upraszać Jego Królewską Wysokość Księcia Alfreda Edymburskiego o przyjęcie godności członka honorowego Towarzystwa, do której to prośby Jego Wysokość raczył przychylić się. Następnie sekretarz Towarzystwa, M. J. Wieniukow odczytał sprawozdanie, w którem ważne miejsce zajmują wyprawy projektowane na przyszłość. W końcu prezydujący w oddziale etnografi odczytał odezwę komisji w przedmiocie przyznania hrabiemu A. S. Uwarowowi, za jego pracę pod tytułem: „Merjanie i ich byt," najwyższej nagrody Towarzystwa, mianowicie medalu złotego konstantynowskiego.

—

* *Mosk. Wied.* donoszą, że zmarły w kwietniu 1873 roku właściciel dóbr w gubernji symbirskiej, powiecie ardatowskim, M. M. Krasnokutski, ofiarował należące do niego świadectwa na 224 akcje drogi żelaznej libawskiej, wartości nominalnej **17,920 rs.**, na kapitał żelazny ziemstwa ardatowskiego, **na urządzenie szkół ludowych lub rzemieślniczych** w należących do niego, w powiecie ardatowskim, dobrach Moczkasy i Miedajewo. Oprócz tego, ś. p. Krasnokutski zapisał swe dobra, nabyte w powiecie ardatowskim, swoim spadkobiercom, pod warunkiem, ażeby spłacili ziemstwu ardatowskiemu **48 tysięcy rs.** w ciągu dwunastu lat, po 4 tysiące rs. corocznie, **dla utworzenia kapitału żelaznego dla szkół ludowych** w tymże powiecie.

—

* Najnowszy zeszyt „Wiadomości Cesarskiego ruskiego Towarzystwa jeograficznego" za 1874 rok donosi, że otrzymano od p. **Mikłucho-Makłaja** wiadomości z Buizentzorgu, z daty 9 (21) listopada 1873 roku. Był on wtedy chory, lecz spodziewał się wyjechać 15 grudnia do Amboiny, ztamtąd zaś do Nowej-Gwinei. Jenerał-gubernator Indij niderlandzkich przyrzekł przysłać po niego za pół roku parostatek wojenny.

—

* Telegram z Rewla, z 8 stycznia, donosi, że podług otrzymanych tam wiadomości, **parostatek „Wiara",** który wiózł z Messyny do Petersburga owoce, **zatonął.**

—

* **Z wykazu ilości towarów zagranicznych, przepuszczonych przez komory, oraz towarów ruskich, wywiezionych za granicę na handel europejski *) od 1-go stycznia do 1-go listopada 1873 roku** okazuje się: że w tym perjodzie czasu z komor portowych i lądowych wypuszczono towarów zagranicznych—cukru, nierafinowanego i miałkiego 119,216 pud, rafinadu 1,470 p. herbaty kantońskiej 612,693 pud., kawy 345,001 pud., oliwy 1,170,985 pud., wina 927,780but., wina szampańskiego 1,006,399 but., soli 10,884,498 pud., tytuniu liściowego 190,651 pud., krajanego i w cygarach 3,112 pud., bawełny surowej 2,964,437 pud., przędzonej 262,718 pud., drzewa farbiarskiego 319,074 pud., indigo 39,435 pud., oleju do oświetlania 2,037,282 pud., surowego żelaza niewyrobionego 1,556,150 pud., żelaza w sztabach i kawałach 3,703,797 pud., pancernego, kotłowego i w blachach 1,454,701 pud., relsowego 6,581,805 pud., ołowiu 810,722 pud., wełny surowej 129,884 pud., wszelkiej nieprzędzonej 74,184 p., sztucznej 17,646 pud., wszelkiej przędzy 154,144 pud., jedwabiu 12,312 pud., sody 944,918 pud., węgla kamiennego 42,670,186 pud., parowozów, lokomobil i części maszyn 1,863,570 pud.; wyrobów bawełnianych 82,185 pud., wełnianych 117,342 pud., jedwabnych 10,287 pud.; lnianych (płótna) na 2,149,860 rubli. Wywieziono za granicę towarów ruskich: pszenicy 5,735,311 czetwierti, żyta 5.819,728 czetwierti, jęczmienia 1,023,139 czetwierti; kukurydzy 615,315 czetwierti, grochu 147,084 czetwierti, owsa 3,159,251 czetw., mąki wszelkiej 278,384 czetw., innego zboża 496.797 czetw., ogółem 17,335,000 czetw. (w 1872 roku 13,930,123 czetw.), siemienia lnianego i konopnego 2,164,345 czetw.; oleju lnianego i konopnego 2,664 pud., masła 91,347 pud., spirytusu i okowity 531,598 pud., miodu i patoki 87,504 pud., tytuniu w liściach i krajowego 84,966 pud., bydła większego 40,563 czetw., drobnego 689,612 szt., koni 16,973 szt., sadła 689,304 pud., lnu 8,286,252 pud.; pakuł lnianych 596,261 pud., konopi 3,420,565 pud.; pakuł konopnych 48,641 pud., przędzy lnianej i konopnej 360,105 pud.; skór niewyprawnych 240,685 pud., wyprawnych i juchtu 18,423 pud., kości zwykłej 871,395 pud.; wełny surowej 836,118 pud., szczeciny 98,742 pud., grzyw końskich 46,894 pud., potażu 243,085 pud., żelaza 885,775 pud., miedzi 9,157 pud., gałganów wszelkich 630,620 pud., powrozów i lin 241,219 pud., płótna żaglowego, rawentuchu i flamadzkiego 11,105 sztuk, płótna zgrzebnego 645,397 arsz., wyrobów tkackich 8,852 pud., towaru leśnego za 28,835,945 rubli i futer 32,903 pudy.

—

* W nocy na 11 stycznia, w ogrodzie zoologicznym, w oddziale menażerji, **rozsrożył się wielki słoń indyjski,** który przyprowadzony był do Moskwy przed trzema laty i przykuty za jednę nogę do podłogi. Z początku usiłował on wyrwać łańcuch z podłogi zwykłym sposobem, lecz nie udało mu się tego dokonać. Wtedy zaczął się kręcić, przełamał łańcuch, wyszedł ze swego legowiska, i poszedł przechadzać się po budynku, w którym znajdowały się rozmaite zwierzęta trawożerne, małpy, nosorożec i młoda samica słoń „Lubuszka." Podszedłszy do nosorożca, słoń na chwilę zatrzymał się, popatrzał na niego, a następnie poszedł dalej korytarzem, łamiąc po drodze trąbą dość znacznej grubości barjerę, zrobioną z bali. Skoro zbliżył się do samicy „Lubuszki," podłoga pod nim, z powodu starości, zawaliła się, a „Lubuszka," spostrzegłszy go, cofnęła się z swego miejsca w tył i położyła się w kącie, jakby zestraszona. Następnie słoń zaczął spacerować po budowli drewnianej w tył i naprzód. Policja, dowiedziawszy się o tem, wysłała do ogrodu na wszelki wypadek sto ludzi z komendy muszkieterskiej uzbrojonych karabinami, a przytem odniosła się do zwierzchności wojskowej, aby takowa odkomenderowała oddział wojska, które w liczbie 200 ludzi, przybyło o godzinie 11-ej z rana, 11-go stycznia. Byli to żołnierze pułku pernowskiego, kwaterujący w koszarach chamowniczeskich. Pod ich zasłoną, z lokalu gdzie spacerował słoń, zaczęto wyprowadzać zwierzęta, które też i wyszły ztamtąd bez żadnych trudności, lecz wiele kłopotów było z wyprowadzeniem słonia-samicy „Lubuszki;" długo niechciała wyjść ze swego legowiska, lecz nakoniec i ją wyprowadzono. Wtedy rozkazano żołnierzom okładać budowlę, gdzie się znajdował zbuntowany słoń, śniegiem, dla tego, iż podług zdania osób zawiadujących ogrodem, słoń boi się chodzić po miękkiej drodze. Żołnierze żywo spełnili rozkaz i teraz budynek ten prawie do samego dachu jest obłożony śniegiem. Podłoga i przegrody budowli są rozwalone; drzwi wychodzące na zewnątrz, do ogrodu, wyłamane przez słonia. O godzinie 6-ej wieczór, wojsko zostało rozpuszczone, otrzymawszy za swe kłopoty po 25 kop. na osobę. Całą noc słoń znajdował się w tem samem położemiu i nie uspokajał się. Rano, o godzinie 12-ej, stał około izby, w której mieszka służba menażeryjna i trącał swą trąbą po drzwiach owej izby, jakby oczekiwał wyjścia tej służby. Już od kilku mięsięcy słoń ten nikogo ze służby do siebie nie przypuszczał. Z tego powodu nie będzie zbytecznem przypomnieć, że przed ośmiu lub dziesięciu laty, w szopie na przedmieściu Łubianskiem, o tej samej porze roku, olbrzymi słoń także się zbuntował, a dla poskromienia go zjawili się wówczas trzej persowie, którzy owinąwszy długie żerdzie słomą, zapalili takowę i obeszli słonia wokoło z ogniem, którego jak wiadomo bardzo się boi—poczem słoń zupełnie się uspokoił. Ogród zoologiczny jest teraz zamknięty dla publiczności.

—

LISTA

nagród przysądzonych przez międzynarodowy Sąd biegłych wystawcom Ruskiego oddziału wystawy powszechnej w Wiedniu w 1873 roku.

(Ogłaszana z rozporządzenia Najwyżej ustanowionej Komjsji do udziału Rosji w wystawie powszechnej w Wiedniu w 1873 roku)

GRUPA V.

M a t e r j e i w y r o b y w ł ó k n i s t e t u d z i e ż o d z i e ż g o t o w a.

(Dalszy ciąg [1]).

Medale wytwornego gustu.

Bielkinowi Sergjuszowi, w Moskwie, za szubki damskie; *Menkemu* Robertowi, w gubernji Petrokowskiej, w m. Łodzi, za materje wełniane i półwełniane; *Pietrowowi* Gregorzowi i *Miedwiediewowi* Aleksemu (dom handlowy), w St. Petersburgu, za odzież damską; *Pietrowowi* Grzegorzowi (dom handlowy), w St. Petersburgu, za odzież futrzaną; *Chrienowowej* Annie, w Samarze, za pasy.

Medale współpracownictwa.

Wagnerowi J., w fabryce K. i W. Tretjakowów, w Moskwie; *Watremetzowi* Juljuszowi, w fabryce E. Armanda i syna, w Puszkinie pod Moskwą; *Gawrońskiej* Marji, kierującej pracownią szycia bielizny J. Reichla, w Warszawie; *Durdinowi* Sergjuszowi, zawiadującemu robotami w fabryce jedwabnej A. i W. Sapożnikowowów, w Moskwie; *Seltbemu* Jerzemu, w fabryce braci Gameszy-

---

*) Łącznie z Królestwem Polskiem.

[1]) Patrz Nr. 13 *Dzien. Warsz.*

nów i Sp., w Moskwie; *Zimonowi* Janowi, w fabryce braci Ziminów, w gubernji Moskiewskiej, w Zujewie; *Marizowi* Arturowi, w Petersburgu, za usługi oddane ruskiemu przemysłowi jedwabnemu; *Polakowowi* J., w przędzalni bawełny W. Morozowa, w Nikolskoje, w gubernji Włodzimierskiej; *Riabowowi* Aleksandrowi, rysownikowi w fabryce jedwabnej Sapożnikowa, w Moskwie; *Jansenowi*, zawiadującemu farbiernią w fabryce Hertza, w gubernji Grodzieńskiej, w Dobrzyniewie.

Dyplomy uznania.

Babarykinowi, w gubernji Pskowskiej, w m. Chołmie, za len obrobiony; *Baranowskiemu* Piotrowi i Sp., w St. Petersburgu, za wyroby z baranic; *Baranowowi* Mikołajowi, w gubernji Włodzimierskiej, w m. Aleksandrowie, za przędzę bawełnianą; *Bezenewowej* Elżbiecie z synami, w gubernji Włodzimierskiej, w powiecie Szujskim, za drelich, tkaniny lniane i pakłak bawełniany; *Bonsdorf* Oldze, w gubernji Tawastbuskiej, w parafji Tawekaza hafty; *Borelowi* Emanuelowi, w gubernji Saratowskiej, w kolonji Goły-Karamysz, za tkaniny bawełniane; *Borysowskiemu* Martynianowi z synami, w gubernji Włodzimierskiej, w mieście Perejesławlu - Zaleskim, za przędzę bawełnianą; *Gertzowi* Juljanowi, w gubernji Petrokowskiej, za korty i kołdry; *Gorodeckiej* Aleksandrze, w Moskwie, za hafty; *Hofmanowi* Józefowi w Warszawie, za obuwie męzkie; *Graczewowi* Janowi, w Moskwie, za chustki i szaliki, robione na drutach i tkane; *Guyowi* Teodorowi, w Moskwie, za roboty z włosów; *Jeżewowi* Szymonowi, w Moskwie, za materje bawełniane; *Jelagina* Teodora synom, w gubernji Moskiewskiej, w powiecie Bogorodzkim, za tkaniny wełniane i mięszane; *Jengałyczewowi* księciu Michałowi, w gubernji Tambowskiej, we wsi Bedyszowie, za dywany aksamitne i za sukno wielbłądze; *Jepofroditowowi* Pawłowi, w St. Petersburgu, za obuwie damskie; *Żylcowowi* Janowi, w Moskwie, za tkacki przybijacz; *Zacharowowi* Aleksandrowi, w gubernji Włodzimierskiej, we wsi Tejkowie, za perkaliki; *Kleibergowi* J. i *Schultzowi* W., w St. Petersburgu, za sztuczną wełnę, watę i przędzę; *Knote* braciom, w gubernji Petrokowskiej, w Tomaszowie, za kastor, sukna i kaszmir; *Kotowowej* Teonji z synem, w Moskwie, za chustki bawełniane; *Kotowowi* Eljaszowi, w Moskwie, za chustki drukowane; *Kuprianowa* Antypa synom, w gubernji Moskiewskiej, we wsi Mołzinie, za tkaniny jedwabne; *Kuricynowi* Mikołajowi, w St. Petersburgu, za gotową odzież damską; *Lempertowi* Leonowi, w Chersoniu, za wełnę; *Leonowi* Gustawowi, w Moskwie, za koszule gotowe; *Louisowi* Teodorowi, w Moskwie, za odzież męzką; *Maszkowskiemu* Janowi, w gubernji Czernichowskiej, w osadzie Klińcach, za materje sukienne; *Mieczwinowowi* Bazylemu, w St. Petersburgu, za hafty na suknie; *Miklajewowi* Janowi, w gubernji Pskowskiej, w m. Chołmie, za len obrobiony; *Nikitinowi* Mikołajowi, w gubernji Włodzimierskiej, we wsi Wiaznikach, za płótna; *Perepiełkinowi* Janowi, w St. Petersburgu, za jedwabne materje na parasole; *Petrulewicz* Marji, w Kijowie, za gotową bieliznę damską; *Piechotyńskiej* Julji, w gubernji Jekaterynosławskiej, w powiecie tegoż nazwiska, za koszulę małorosyjską; *Popemu* Juljuszowi, w Rydze, za kapelusze jedwabne; *Rauerowi* Augustowi, w Warszawie, za rysunki mód ubiorów męzkich; *Rumiancowowi* Mikołajowi w Moskwie, za korty i chustki; *Runinowi* Janowi, w Moskwie, za wyroby na drutach; *Smirnowowi* Mitrofanowi, w Niższym-Nowogrodzie, za wyroby bite; *Smirnonowi* Nikicie, w Moskwie, za chustki wełniane, drukowane; *Sokołowowi* Niceforowi, w gubernji Moskiewskiej, w powiecie tegoż nazwiska, we wsi Bołtinie, za tkaniny półwełniane; *Strielnikowowi* Bazylemu, w gubernji Wiackiej, we wsi Marjinskoje, za obuwie bite; *Sulchanowowi* J., w gubernji Tyfliskiej, w powiecie Goryjskim; *Tregułowowi* J., w Tyflisie, za jedwab; *Tritenowi* Ottonowi, w Odesie, za wełnę; *Felimonowowi* Aleksandrowi, w St. Petersburgu, za czapki; *Fomińskiemu* Bazylemu, w gubernji Permskiej, w m. Kungurze, za obuwie męzkie; *Szergoldowi* Janowi, w m. Archangielsku, za pakuły i kądziel.

GRUPA VI.

Skórzane i kauczukowe wyroby.

Dyplom honorowy.

Rosyjsko-Amerykańskiej Kompanji rękodzielni gumelastycznej w St. Petersburgu.

Medale postępu.

Bauernfeidowi Adolfowi, w Warszawie, za saki cielęce; *Odnouszewskiej* Marji w St. Petersburgu, za wyroby futrzane; *Pfeiferowi* Stanisławowi w Warszawie, za saki cielęce i skóry podeszwiane: *Sawinowi* F., w gubernji Twerskiej, w m. Ostaszkowie, za skóry juchtowe.

Medale zasługi.

Baranowskiemu Piotrowi i Sp. w St. Petersburgu, za skóry kozłowe i saki cielęce; *Bachruszynowej* Annie, w Moskwie, za baranice i skóry kozłowe; *Bruśnicynowi* Mikołajowi, w St. Petersburgu, za skóry garbowane; *Hübnerowi* Mikołajowi, w St. Petersburgu, za cholewy i przyszwy z saku cielęcego; *Jemeljanowowi* Aleksandrowi, w St. Petersburgu, za saki cielęce i skóry na buty; *Jewlewowi* Andrzejowi, za złoto malarskie; *Landenu* Fryderykowi i *Bekmanowi* Aleksandrowi, w St. Petersburgu, za skórę zamszową na rękawiczki; *Sorokinowi* Tichonowi, w Moskwie, za skóry na rękawiczki; *Stowarzyszeniu Skubjewskiej garbarni*, w gubernji Chersońskiej, we wsi Skubjewce, za juchty i saki cielęce; *Frejlichowi* Stanisławowi, w Radomiu, za saki cielęce i baranice farbowane.

Medale wytwornego gustu.

Bielkinowi Sergjuszowi, w Moskwie, za wyroby futrzane; *Grünwaldowi*, w Rydze, za baranice i futra; *Łopatinowi* Mikołajowi, w St. Petersburgu, za szory.

Dyplomy uznania.

Ałafuzowi Janowi i Sp., w Kazaniu, za juchty; *Benemu* Janowi, w St. Petersburgu, za skóry na buty; *Breznickiemu* Pinkusowi, w gubernji Grodzieńskiej, za skóry kozłowe i saki cielęce; *Brinkenhofowi* Janowi, w St. Petersburgu, za cholewy i przyszwy z saku cielęcego; *Jefimowowi* Saweljuszowi w St. Petersburgu, za cholewy i przyszwy z saku cielęcego; *Zinowjewowi* Aleksandrowi, za saki cielęce, cholewy i przyszwy; *Iwanowowi* Tymoteuszowi, w Moskwie, za cholewy i przyszwy z saku cielęcego; *Kaukazkiemu Towarzystwu gospodarstwa wiejskiego*, w Tyflisie, za kolekcję skór dzikich zwierząt; *Kuzniecowowi* Michałowi, w gubernji Tomskiej, w m. Tiumeniu, za przyszwy do butów; *Lichaczowowi* Tytusowi, w St. Petersburgu, za saki cielęce, cholewy i przyszwy; *Lampe* braciom Augustowi i Janowi, w Warszawie, za baranice; *Malkiel* braciom, w gubernji Witebskiej, w miasteczku Wielionach, za skóry; *Markowowi* Aleksandrowi, w gubernji Niższonowogrodzkiej, we wsi Bogorodzkoje, za czarny jucht; *Mayerowi* Wilhelmowi, w St. Petersburgu, za szory i siodła; *Millerowi* Augustowi, w St. Petersburgu, za przyszwy i cholewy z saku cielęcego; *Mllerowi* Karolowi, w St. Petersburgu, za przyszwy i cholewy z saku cielęcego; *Ostaninowej* Marji, w gubernji Irkuckiej, w okręgu tegoż nazwiska, we wsi Telminskiej, za saki cielęce i za przyszwy do butów; *Panyszewowi* Janowi, w gubernji Niższonowogrodzkiej, we wsi Wielkiem-Muraszkinie, za baranice; *Pluśninowi* Michałowi, w gubernji Wiackiej, w m. Słobodzkoje, za baranice; *Suchanowowi* Janowi, w gubernji Jarosławskiej, we wsi Ostaszkowie, za futra i baranice; *Tyfliskiemu Komitetowi pomocniczemu*, za baranice; *Fomińskiemu* Bazylemu, w gubernji Permskiej, w m. Kungurze, za saki cielęce; *Freidländerewowi* Sternowi, w Moskwie, za skóry kozłowe i saki cielęce; *Szyszkinowi* Atanazemu, w Moskwie, za szory; *Szyszkinowi* Stefanowi, w Moskwie, za szory. (*D. c. n.*)

TELEGRAMY

DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Paryż, 31 stycznia. W dalszym ciągu rozpraw w Zgromadzeniu Narodowem nad nowemi podatkami, Lockroy powstawał na system ministra finansów i wezwany był dwukrotnie do porządku z powodu napastowania arystokracji finansowej, którą nazwał klasą wyzyskiwaczy.

Paryż, 31 stycznia. *Union* **donosi, że Niemcy wystąpiły do Anglji z przełożeniami z powodu postawy prasy angielskiej względem biskupów katolickich i że odpowiedź Anglji nie jest zachęcającą dla Bismarcka.**

Poznań, 3 lutego. Arcybiskup Ledóchowski został dziś z rana aresztowany przez dyrektora policji i wywieziony koleją żelazną, jak powiadają, do więzienia w Frankfurcie.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

* W *Ind. belge* pod dniem 29 stycznia spotykamy następującą wiadomość: Sukcesja tronu księztwa brunświckiego, stała się znowu przedmiotem zajęcia dla dzienników niemieckich. Wiadomo iż stany tego księztwa ustanowiły prawo regencji na wypadek zawakowania tronu aż do chwili ostatecznego uregulowania prawowitej sukcesji. Regencja taka wyznaczona jest ewentualnie wielkiemu ksieciu Oldenburgskiemu, pod warunkiem, iż uzyska zatwierdzenie cesarza. Podług wiadomości podanej przez *Magdeburger Zeitung*, rząd brunświcki starał się już wyrozumieć usposobienie cesarza Wilhelma w tym względzie. Odpowiedź tego monarchy miała być odmowną z powodu, iż sprawa ta podlega kompetencji władzy prawodawczej cesarstwa, mianowicie zaś rady związkowej. Prawdopodobnie wyrodzi ona kwestje prawne, do rozstrzygnięcia których powołane zostaną trybunały sądowe.

---

* Czytamy w *Nordzie:* Pierwsze odczytanie nowych praw wyznaniowych, odbyło się temi dniami w wiedeńskiej izbie deputowanych. Jeden z członków lewicy, p. Kopp zaprojektował, ażeby wyznaczono komisję specjalną do uzupełnienia tych praw, przedewszystkiem zaś, do ułożenia projektu do prawa o zaprowadzeniu obowiązkowych ślubów cywilnych, o prowadzeniu ksiąg stanu cywilnego i o legalnem położeniu parafji staro-katolickich. Izba odmówiła ustanowienia oddzielnej komisji, jak tego domagał się p. Kopp, lecz odesłała żądanie sformułowane przez tego deputowanego do komitetu już ustanowionego dla przedstawienia raportu o rządowych projektach do prawa. Sami ministrowie głosowali za takiem odesłaniem, z czego wnosić należy, iż ministerstwo nie jest dalekiem w zasadzie od uzupełnienia, lub od pozwolenia na skompletowanie praw wyznaniowych w duchu wskazanym przez pana Kopp'a.

* Przesilenie ministerjalne w Węgrzech, zawieszone już oddawna, wybuchło wreszcie w przeszłą sobotę w sejmie peszteńskim, z powodu projektu do prawa dotyczącego drogi żelanej wschodniej. P. Szlavy uczynił z przyjęcia tego projektu kwestję gabinetową. Większość waha się i już nawet poczynają się zajmować kombinacjami mającemi na celu utworzenie nowego gabinetu. Mniemają, iż p. Wenkheim, minister do spraw węgierskich, zostający przy cesarzu i królu, zostanie przeznaczony, po przypuszczalnem oddaleniu się p. Szlavy i jego kolegów od steru rządu, do utworzenia nowego ministerstwa z żywiołów koalicji.

---

* Parostatek „Virginius", który omal ze **nie** stał się powodem do wojny pomiędzy Hiszpanją i Stanami Zjednoczonemi, rozbił się i zatonął, zanim jeszcze rozstrzygnięta została kwestja sporna co do należenia jego do tej lub owej narodowości. Gazety amerykańskie podają o rozbiciu się jego następujące szczegóły: Parostatek „Virginius" zatonął koło przylądka Fhir (Karolina północna), 26 grudnia. Dnia 18 grudnia statek ów wydany był władzom związkowym w porcie Bahia-Honda, na wyspie Kubie, lecz znajdował się już wówczas w bardzo złym stanie, tak, iż cała osada zmuszona była wypompowywać ciągle wodę. Wśród warunków tak niepomyślnych, „Virginius" wypłynął z ciaśniny Florydzkiej i skierował się do Nowego-Jorku. Panowała niepogoda. Jak skoro parostatek zbliżył się do przylądka Fhir, woda zaczęła dostawać się do niego z taką szybkością, że kapitan postanowił zawinąć do najbliższego portu. „Virginius" i towarzyszący mu statek „Osipay" zarzuciły kotwicę o dziesięć mil na południe od latarni morskiej na przylądku Fhir i stały tu przez kilka dni. Dnia 26-go grudnia „Virginius" dał sygnał na trwogę z powodu grożącego mu niebezpieczeństwa. Przybyli natychmiast oficerowie z statku „Osipay" i przekonali się, że parostatek „Virginius" przecieka w kilku miejscach. Nie podobieństwem było utrzymać go na powierzchni morza. O godzinie 7-ej „Virginius" był już całkiem opuszczony przez osadę i pasażerów, przeniesionych na pokład statku „Osipay". Morze było wzburzone i wiatr wzmagał się coraz bardziej. Do godziny 4-ej po południu parostatek trzymał się jeszcze na powierzchni morza, poczem zatonął szybko, tak, iż po upływie dziesięciu minut widać już było tylko wierzchołek masztu. Wkrótce potem burza ustała i „Osipay" popłynął do Nowego Jorku, dokąd przybył pomyślnie.

Telegramy z gazet zagranicznych.

* *Wersal, 30 stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu Zgromadzenia Narodowego, rozpoczęto rozprawy nad nowemi podatkami. Minister finansów p. Magne uwydatniał, iż rząd jak również komisja, której powierzonem zostało roztrząśnięcie projektu do prawa o nowych podatkach, zgodziły się co do następujących projektów: równowaga pomiędzy dochodami i wydatkami powinna być zapewnioną; stałe i powtarzające się wydatki pokrywane być mają z źródeł trwałych i łatwo zastąpić się dających i nakoniec, że należy unikać sztucznych środków, mianowicie dalszych pożyczek. Ubolewa on nad tem, iż komisja nie chciała przyjąć podatków, które on zaproponował. Lecz Say popierał ponownie wniosek swój, podług którego zmniejszoną być ma kwota amortyzacji długu w banku francuzkim.

* *Paryż, 29 stycznia.* Na dzisiejszem posiedzeniu rady municypalnej, 35 radców municypalnych postawiło wniosek, podług którego uchwaloną być ma na koszta reprezentacji miasta Paryża suma 60,000 franków. Radca municypalny, p. Metivier zrobił następnie propozycję, ażeby uchwalono kwotę 40,000 franków na wsparcia dla rodzin i żon zesłanych członków komuny paryzkiej. Prezes kolegjum p. Vautrain żądał usunięcia ostatniej propozycji przez przyjęcie pierwszego wniosku. Postanowiono jednak głosować nad propozycją p. Vautrain, która w końcu odrzuconą została. Skutkiem tego p. Vautrain podał się do dymisji. Prefekt departamentu Sekwany wydał następnie rozporządzenie zamknięcia posiedzeń rady municypalnej.

* *Monachium, 30 stycznia.* Cesarz austrjacki przybył tu dziś w najściślejszem *incognito*, celem odwiedzenia córki swojej, księżny małżonki księcia Leopolda bawarskiego.

* *Bruksela, 29 stycznia.* Podług otrzymanej przez *Ind. Belge* wiadomości telegraficznej z San Sebastian pod datą dzisiejszą, do ujścia rzeki Nerviona, na zachodzie Bilbao, przybyła mała flota, celem niesienia pomocy miastu Bilbao i wspierania działań jenerała Morionesa. Sama rzeka skutkiem założonych tam torpedów jest nie do przebycia. Karliści zaproponowali wymianę 900 jeńców, których zabrali przy zdobyciu miasta Portugalete. Jenerał Moriones, który cofnął prośbę swą o dymisję, otrzymał znaczne posiłki. Rozpoczął on już działania swe w prowincji Biskaji. Powiadają, iż zdołał on posunąć się naprzód przez Durango i uwolnić miasto Bilbao.

* *Bayonna, 30 stycznia.* Podług wiadomości, otrzymanej z Estelli pod datu 25 b. m., fort Erichame, pomiędzy Bilbao i Portugalete, poddał się karlistom z załogą składającą się z 115 ludzi, z bronią i zapasami wojennemi.

* *Londyn, 29 stycznia.* Powiadają, iż p. Gladstone na wypadek, gdyby z nowych wyborów do parlamentu wyszła zbyt nieznaczna większość dla obecnego gabinetu, zdecydowany jest na usunięcie się z swego stanowiska i zaproponowanie lorda Granville, jako prezesa ministrów. P. Gladstone zachowałby ewentualnie stanowisko kanclerza izby skarbowej.

---

* Pierwszy **bal** miasta Paryża, na który już rozesłano około półtrzecia tysiąca zaproszeń, odbędzie się w sobotę, 7 lutego. Rozpoczęto już przygotowania w lewem skrzydle pałacu Petit-Louxembourg.

---

* **Sztuka u egipcjan.** Egiptologowie mniemają powszechnie, że artyści egipscy, którzy rzeźbili najbardziej godne uwagi posągi z czasów Faraona i kuli znaczną ilość hieroglifów w skałach posiadających nadzwyczajną twardość, która zabezpieczała pomniki od zagłady, że ci artyści posiadali oddzielne sposoby dla wykonania swych robót. Sądzono dotychczas, że względy religijne niedozwalały im używać przy rzeźbie żelaza i stali; z tej przyczyny robiono najrozmaitsze przypuszczenia co do tajemnych sposobów, jakiemi mieli się posługiwać w celu zmiękczenia materjałów, czyli pokonania ich twardości. Tymczasem odkryto żelazo w piramidach, znaleziono również takowe w innych miejscach w kształcie instrumentów do obrabiania granitu; nawet muzeum w Luwrze posiada pewną ilość narzędzi zbliżonych formą do nowoczesnych młotków; jest to rodzaj siekerek obosiecznych, które służyły zapewne do rżnięcia hieroglifów. Zresztą pp. Chabas i Deveria wzmiankowali niejednokrotnie, że napisy na skałach były rżnięte za pomocą żelaza. Dziś niepodobna przypuścić, ażeby bronz mógł kruszyć bazalt, porfir lub granit, i dla tego możemy śmiało twierdzić, że egipcjanie używali do rzeźby i rytownictwa narzędzi ze stali umyślnie na ten cel hartowanej.

P. Soldi, znający gruntownie sztukę rytowania, który oddawał się badaniu sposobów jakich przy wyrabianiu pomników używano, zapewnia, że egipcjanie od najdawniejszych czasow posługiwali się rylcem, który w skutek uderzeń młota zapuszczano w najtwardsze skały i kruszono takowe. Znali oni również i młotki. Dopiero po utworzeniu się pierwszych dynastji i pod nowemi rządami, poznali użytek dłuta przygotowanego z żelaza umyślnie w tym celu hartowanego, za pomocą którego otrzymywali ostre kanty, tak rzadkie w rzeźbie egibskiej. Granity i porfiry polerowano szmerglem.

Do snycerstwa używano dłuta okrągłego, rylca i siekierki z bronzu; nie znali oni ani świdra, ani raszpla. W ogóle walczyli z rzadką cierpliwością przeciw opornemu materjałowi, którego nie byli w stanie przemódz; ramiona niezręcznie przyczepione do tułowu, brody zastępujące podbródki, olbrzymie fryzury, ciasne tuniki krępujące nogi, wreszcie rzadko zdarzające się części wklęsłe, nie pochodziły wyłącznie z tradycji, lecz były zarazem następstwem trudności napotykanych przy pokonywaniu materjału.

Jesteśmy gotowi zgodzić się z p. Soldi, że sposoby jakich używali egipcjanie miały z naszemi wielkie podobieństwo; podzielamy również jego zdanie, że niezdołali odnieść zwycięzstwa nad porfirem i granitem, inaczej, jak tylko zapomocą żelaza i stali hartowanej; lecz widząc znakomite posągi, które znamienują w artyście głęboką znajomość portretowania, z trudnością przychodzi przypuścić, ażeby wypukłości, o jakich wspomina p. Soldi, nie były umyślne, i ażeby sztukę pokonywania materjału nie umiano posunąć tak daleko, jak tylko pozwalały przepisy religji.

---

* **Utrzymanie policji angielskiej** kosztuje 2,500,000 funtów sterlingów, z których skarb płaci tylko 500,000, a pozostała suma jest udziałem rad różnych miast. Policja londyńska kosztuje 916,000 funtów sterl., oprócz tego 67,000 funtów przeznacza się na utrzymanie policji City. (*Gaz. Handl.*).

Redaktor, **Mikołaj Berg.**

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa dnia 22 stycznia (3 lutego).

Widowiska.

REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.—We czwartek,—*w teatrze wielkim:* balet **Zemsta owadu;** opera **Verbum nobile;** — *w teatrze rozmaitości:* komedje **Wiosna; Waza na stole!; Piosnka Wujaszka;** w piątek, — *w teatrze wielkim:* opera **Il Trovatore,** przez artystów włoskich; abonament zawieszony;—*w teatrze rozmaitości:* dramat **Czarne djabły;** w sobotę,—*w teatrze wielkim:* opera **Mosè (Mojżesz),** przez artystów włoskich; abonament zawieszony;—*w teatrze rozmaitości:* komedja **Helena de la Seiglière** (debiut p. Prażmowskiego); w niedzielę, — *w teatrze wielkim:* **Balet;** — *w teatrze rozmaitości:* komedje: **Cicha woda brzegi rwie; Młodzieńcza miłość; Waza na stole!;**—*piąta* **Maskarada.**

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we wtorek, trajedja w 5 aktach (8 obrazach), **Otello.**—Początek o godzinie 7 i pół. — *Jutro*, we środę, opera **Il Trovatore (Trubadur),** przez artystów włoskich; abonament zawieszony.— *Wczoraj*, było osób 793.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, we środę, komedje **Waza na stole!; Śluby panieńskie.**— Początek o godzinie 7 i pół. — *Wczoraj*, było osób 794.

GABINET ZOOLOGICZNY (w gmachu uniwersytetu warszawskiego).—Otwarty **w niedziele** bezpłatnie.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH. — Otwarta *codziennie*, od godziny 11-ej rano do godziny 5-ej po południu, w gmachu obok kościoła św. Anny. — Wejście od osoby w dnie powszednie kop. 15; — w niedziele zaś i święta kop. 5.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, **Podwójny Koncert słynnych śpiewaków** z Wiednia panny Kossari i p. Lebourd, i **orkiestry węgierskiej** pod przewodnictwem Karola Baloga. — Początek o godzinie 7 i pół.—Wejście kop. 30.

---

* W dniu 21 (2) bież. mies. i roku, chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 52, wyzdrowiało 65, umarło 7, pozostało 1874 (mężczyzn 894, kobiet 980), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 184, kobiet 170.

Przyjechali: — Jenerał-lejtnanci: *Ulrich*, z Brześcia, *Schernwal*, z Iwangoroda;— jenerał-adjutant baron *Meller-Zakomelski*, tajny radca senator *Markus*, jenerał-major *Owander*, i rzeczywiści radcy stanu: *Ryżow* i *Rozenfeld-Fejberg*, z St. Petersburga.

Wyjechał: — Rzeczywisty radca stanu *Iwanowski*, do St. Petersburga.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1874 roku.

Weksle.		Żądano Rs.	Żądano k.	Płacono R.	Płacono k.
Berlin . . . . 100 Tal. . . .	2 m.	109	20	108	90
„ . . . . „ „	8 d.	108	97½	108	67½
Gdańsk . . . . „ „	2 m.	109	5	108	75
Hamburg . . . 300 B. Mk. . .	2 m.	—			—
Londyn . . . 1Ft. Szter. . .	3 m.	7	32	7	30
„	kr. ter.	—	—	—	—
Paryż . . . . 300 Frank. . .	10 d.	87	82½	87	52½
„	„	—	—	—	—
Wiedeń . . . 150 Zł. W. A. .	2 m.	96	—	—	—
„ . . . . à vista		97	97½	96	62½
Petersburg . . 100 Rsr. . . .	3 m.	98	25	—	—
„ . . . . „ „	3 d.	—	—	—	—
Moskwa . . . „ „	1 m.	—	—	—	—
Akcje i Obligacje Kolei Żelaznych.					
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rsr. 125		—	—	144	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. dróg żelaznych po franków 2,000 za rs. 100		—		—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Wied. za sztukę		88	75	88	25
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 500 fr.		—	—	—	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Wied. po 100 talarów za sztuke		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Bydg. za rs. 100		69	25	—	—
Akcje „ „ po 500 rs.		—	—	73	—
Akcje drogi żelaznej Warsz.-Teresp. za rs. 100		114	—	113	—
Obligacje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej .		—	—	—	—
Akcje drogi żelaznej fabr. Łodzkiej rs. 100		101	—	—	—
Akcje banku handl. w Warszawie po 250 rs.		—	—	—	—
Akcje banku hand. War. IV Em. z wpłatą rs. 100		—	—	—	—
Akcje banku handlowego w Łodzi po 100 rs.		—	—	—	—
Akcje banku dyskontowego w Warszawie za sztukę rs. 250		—	—	—	—
Akcje Warsz. Towarz. Ubezp. od ognia za sztukę z wpłatą rsr. 125		—	—	127	—
Akcje Towarz. Łazienek i Łaźni rs. 500 . .		—	—	—	—
Papiery Publiczne (bez wartości kuponów).					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe z 1835 złp. 500 za sztukę					
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. lit. A. po złp. 300 sztukę.		—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę bezuponu . .		—	—	—	—
Dowody Komisji Centr. Likw. za rs. 100 . .		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji pierwszej za rs. 100		94	55	94	25
Listy Zastawne III-go Okresu Serji drugiej za rs. 100 [1])		93	85	93	55
Listy Zastawne nowe 5% z r. 1869 [2]) . . .		93	15	92	85
5% Listy Zastawne miasta Warszawy [3]) . .		89	5	88	75
„ „ „ II Serja . .		88	—	87	70
5% Listy Zastawne miasta Łodzi [4]) . . .		—	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100 [5])		79	35	79	5
5 pożyczka rosyjska Stiglitza z 1854 za rs. 100		—	—	—	—
i pożyczka rosyjska Stiglitza z 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100 .		97	25	96	25
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	101	—
„ Sierpniowe za rs. 100		—	—	100	50
Rosyjska pożyczka prem. z 1864 rs. 100 . .		163	25	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
„ „ „ 1866 rs. 100 . . .		165	75	—	—
„ „ „ ditto ostęplowana		—	—	—	—
5% Listy Zastawne Rosyjskie		—	—	—	—

[1]) Wartość kuponu bieżącego od Listów Zastawnych rs. — k. 45 5/9.
[2]) Wartość kuponu od Listów Zastawnych nowych rs. — k. 56 11/18.
[3]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Warszawy rs. 1 k. 69 4/9.
[4]) Wartość kuponu Listu Zastawnego m. Łodzi rs. 1 k. 29 1/6.
[5]) Wartość kuponu od Listów Likwidacyjnych rs. — k. 68 8/9.

OGŁOSZENIA RZĄDOWE — КАЗЕННЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ

N. D. 445. *Magistrat Miasta Warszawy.*

W zastosowaniu się do przepisów lombardowych Magistrat Miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, a mianowicie osób interesowanych, że licytacja na fanty w tutejszym lombardzie zastawione jako to: srebro różnego gatunku i rozmaitych kształtów, brylanty, perły, zegarki, i wszelkiego rodzaju kosztowności, których właściciele, w oznaczonym ostatecznie terminie niewykupili, lub prolongować zaniedbali, rozpocznie się w dniu 4 (16) Marca 1874 r. i aż do czasu zupełnego ich wyprzedania, codziennie wyjąwszy dni świątecznych i uroczystości Dworskich od godziny 9-tej z rana do 1 z południa w lokalu lombardowym w gmachu Ratusza odbywać się będzie. Za zakupione fanty zaraz po przybiciu kupna srebrem lub biletami bankowemi płacić należy.

Termin ostateczny do wykupienia lub prolongowania wzmiankowanych fantów srebrnych i złotych najdalej do dnia 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. wszelkich zaś innych do dnia 16 (28) Lutego t. r. oznaczonym został.

Dla tego interesanci, a mianowicie właściciele takowych fantów, przed upływem powyższego terminu do kasy lombardu o wykupienie lub prolongowanie zdłosie się są obowiązani.

Wszyscy właściciele fantów dotychczas niewykupionych w czasie właściwym, którzy pomimo niniejszego ogłoszenia o tyle staną się obojętnemi na własny interes, iż nie będą korzystać z terminu wyżej oznaczonego, do wykupienia lub prolongowania przed d. 29 Stycznia (10 Lutego) r. b. co do wyrobów złotych i srebrnych a przed dniem 16 (28) Lutego r. b. co do innych sami sobie winę przypiszą gdy zastawione przez nich fanty złote i srebrne nie trzymające prób przepisanych, niezawodnie w wykonaniu Art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 10 (22) Kwietnia 1851 roku o zaprowadzeniu w Królestwie jednostajnych prób złota i srebra oraz art. 29 zaprowadzającego w tym celu probiernią, tejże probierni do stopienia a zarazem zamiany na gotowiznę po cenach właściwych odstawione będą a inne na licytacji w lombardzie sprzedane zostaną.

Niniejsze obwieszczenie podane zostaje do wiadomości powszechnej, przez pisma czasowe, jako to: „Dziennik Warszawski, Dniewnik Warszawski, Gazety: Polską, Warszawską i Policyjną, oraz Kurjery: Warszawski i Codzienny, niemniej przez przylepienie drukowanych egzemplarzy onego w miejscach publicznych.

3—3 Warszawa d. 11 (23) Stycznia 1874 r.

N. D. 577. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa mające obciążać pierwszą onych hypotekę, do wysokości sum, poniżej zamieszczonych a mianowicie:

1. Dobra Grzybów lit B w powiecie Kutnowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,000.

2. Dobra Zabokrzeki, w powiecie Łęczyckim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3,850.

3. Dobra Skibino w powiecie Radziejowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rsr. 14,200.

Zarzuty jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej w ciągu tygodni 5-ciu, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego obwieszczenia.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1874 r.

Prezes, Ewaryst Mejer.
Pisarz, Słowikowski.

N. D. 558. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Radomiu.*

Zawiadamia Członków Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, iż na dobra niżej wymienione, zażądane zostały pożyczki Towarzystwa, obciążyć mające pierwszą onych hypotekę do wysokości sum poniżej przy każdych dobrach zamieszczonych, a mianowicie:

1. Dobra Januszowice położone w okręgu Opoczyńskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 12,400.

2. Dobra Tudorowiec, położone w Okręgu Opatowskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 3000.

3. Dobra Dobrut położone w Okręgu Radomskim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 2,000.

4. Dobra Mszadla, położone w Okręgu Kozienickim, zamierzone obciążenie pożyczką wynosi rs. 15,000.

Zarzuty, jakie przeciwko obciążeniu w powyższej wysokości dóbr tu wymienionych czynione być mogą przez Stowarzyszonych, roztrząsane będą, jeżeli nadesłane zostaną do Dyrekcji Głównej, w ciągu tygodni 5, lub do Dyrekcji Szczegółowej w ciągu tygodni 4, licząc od daty niniejszego ogłoszenia.

Radom d. 16 (28) Stycznia 1874 r.

Prezes Zajączkowski.
p. o. Pisarza J. Malczewski.

OTWARCIE SPADKOWE,
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 574. *Pisarz Sądu Pokoju w Mińsku.*

Z powodu nastąpionej śmierci:

1-o Kelmana Herszman właściciela nieruchomości w m. Mińsku pod NN. hipotecznemi 48 i 49. 2-o Tomasza Gassa współwłaściciela nieruchomości w osadzie Kołbiel pod policyjnym Nr. 36, hipotecznym zaś 179 i 3-o Szajny Estery Estrojch właścicielki nieruchomości w m. Kałuszynie pod policyjnym Nr. 121 zaś hipotecznym 177 otworzyły się spadki do uregulowania których naznaczonym został termin w mojej kancelarji na d. 29 Lipca (10 Sierpnia) roku bieżącego.

Mińsk d. 16 (28) Stycznia 1874 r.
Emiljan Sobolewski.

REGULACJE HYPOTECZNE.
УСТРОЙСТВО ИПОТЕКЪ.

N. D. 544. *Sąd Pokoju w Marjampolu Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania regulacji nowej hipoteki nieruchomości w m. Marjampolu a mianowicie: a) połowy domu murowanego jednopiętrowego blachą krytego prewetów drewnianych, pół placu na którym te budowle stoją jakowy to dom z domem Hirszy Aktuarjusza stanowi jedną całość, ma jedną wspólną środkową ścianę murowaną położony jest przy ulicy Wileńskiej pod Nr. dawnym 121 a teraz 198 graniczy na północ z placem Arona Frenkiela na południe z nieruchomością Hiszy Aktuarjusza na wschód z ulicą Wileńską na zachód z b ulicą Poprzeczną a dawniej zapisany jest pod Nr. 207 oraz placu pustego pod Nr. dawnym 119 a teraz 197 położonego przy ulicy Wileńskiej graniczącego na północ z placem Frenkiera i Lando na południe dotykającego do domu Szmojły Lińskiego, na wschód z placem Josiela Szlamsona na zachód z byłą uliczką Poprzeczną a dawniej pod Nr. 206 zapisanego b) połowy domu murowanego blachą krytego, prewetu drewnianego pół placu na którym te budowle stoją z zagrodzeniem jakowy to dom z domem powyżej opisanym stanowi jedną całość położony jest przy ulicy Wileńskiej pod Nr. dawnym 121 a teraz 198 graniczy na północ z nieruhomością Szmojły Lińskiego na południe z placem Jankieła Sapiry i Chaskiela Laszczyka, na wschód z ulicą Wileńską na zachód z nieruchomością Sukcesorów Abrama Frejmana a dawniej pod Nr. 208 zapisany oraz placu pustego pod Nr. dawnym 122 a teraz 199 przy ulicy Kościelnej położonego graniczącego z nieruchomością dawniej Jankiela Dewomskiego a obecnie Hirszy Aktuarjusza na południe z ulicą Kościelną na wschód z placem Jankiela Sapiry na zachód z b uliczką poprzeczną a dawniej pod Nr. 210 211 zapisanego jako z dwóch połów placu składającego się.

Wzywa strony interesowane aby w dniu 17 (29) Kwietnia 1874 r. w Sądzie tutejszym stawili się i prawa swe objawili gdyż inaczej prekludowani zostaną.

Ogłoszenie tej decyzji jaka w skutek regulacji wydaną będzie nastąpi dnia 18 (30) Kwietnia 1874 r. i od tego dnia upływa czas do odwołania się.

Marjampol d. 8 (20) Stycznia 1874 r.
Podsędek Mocarski.

N. D. 573. *Sąd Pokoju w Mińsku Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądania nowej regulacji hipoteki nieruchomości w m. Mińsku przy ulicy Karczewskiej położonej, składającej się z placu na którym pobudowany jest dom drewniany Nr. 130 policyjnym oznaczony, pomiędzy posesjami z lewej strony Wolfa Potażeńka, a z prawej Szai Goldsztejna znajdujący się.

Uwiadamia interesantów że takowa nastąpi w d. 26 Kwietnia (8 Maja) r. b. o godzinie 10 rano. Wzywa ich przeto aby do takowej osobiście lub przez pełnomocników prawnie umocowanych stawili się i prawa swoje przy wniosku regulacyjnym zadyktowali pod skutkiem prekluzji Art. 154 i 160 pr. hip. z r. 1818 przepisanemi.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek tej regulacji nastąpi dopełnioną będzie d. 3 (15) Maja 1874 r.

Mińsk d. 15 (27) Stycznia 1874 r.
za Podsędka Emiljan Sobolewski Pisarz.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 393. Rząd Gubernialny Suwalski.

Niniejszem popaje do wiadomości publicznej, że w biurze tegoż Rządu Gubernialnego odbywać się będzie w dniu 14 (26) Lutego roku bieżącego, o godzinie 12 w południe licytacja na dostawę umundurowania, niektórych przedmiotów, uzbrojenia, oraz przedmiotów uprzęży dla koni, dla niższych stopni Straży Ziemskiej Suwałkskiej gubernji, odpowiednio do istniejących form, na przeciąg 1874 roku, mianowicie:

a) Mundurów dla starszych strażników 46,
b) Mundurów dla młodszych strażników 189.
c) Sukiennych spodni 235.
d) Kitel 235
e) Letnich spodni 235.
f) Kortowych płaszczy 235.
g) Baszłyków 25.
h) Temlaków 233.
i) Sznurów do rewolwerów 230.
k) Toreb do karmienia koni 34.
l) Szczotek do czyszczenia koni 34.

Licytacja rozpocznie się na każdy zupełny komplet umundurowania, od sumy szacunkowej 34 rs. 50 k. naznaczonej w tym celu, podług oszacowania: munduru dla starszego i młodszego strażnika na 8 rs. 92 kop, sukiennych spodni na 7 rs, 74 kop., kitki na 2 rs. 64 kop., letnich spodni na 1 rs. $52\frac{1}{2}$ k. i płaszcza na 13 rs. $67\frac{1}{2}$ kop., czyli od sumy 8107 rs. 50 kop. za całe umundurowanie, z tem że przedsiębiorca utrzymujący się przy licytacji, obowiązany będzie także dostarczyć baszłyki, jak również przynależytości do uzbrojenia i przedmioty końskie powyżej szczegółowo wymienione, za ogólną sumę 223 rs. $87\frac{1}{2}$ kop. obliczoną podług cen szacunkowych zeszłorocznej dostawy, to jest po 1 rs. $17\frac{1}{2}$ kop. za każdy, a za pozostałe przedmioty na zasadzie **Najwyżej** zatwierdzonych normalnych cen, mianowicie: za każdy rzemienny temlak po 10 kop., sznur do rewolweru po 70 kop. torbę 10 kop. i szczotkę 20 kop., z których to cen odciągnięty zostanie procent, odpowiednio cen zadeklarowanych na dostawę umundurowania.

Konkurenci, którzy życzą brać udział w licytacji, obowiązani są przed rozpoczęciem takowej nadesłać lub złożyć osobiście w biórze Rządu Gubernialnego deklarację w opieczętowanych kopertach, na papierze stemplowym ceny 70 kop. w których ma być wyszczególniona cena za jaką obowiązują się przyjąć na siebie dostawę umundurowania że zobowiązaniem się przytem, dostawić baszłyki, jak nie mniej przedmioty do uzbrojenia oraz dla koni za ogólną sumę 223 rs $87\frac{1}{2}$ kop., za odliczeniem od takowej procentu w stosunku ustępstwa zrobionego przy licytacji na umundurowanie. W deklaracjach tych nie dozwala się żadnych podskrobywań lub poprawek.

Po rozpieczętowaniu kopert z deklaracjami, w Biórze Rządu Gubernialnego odbędzie się pomiędzy konkurentami, którzy stawią się osobiście, przetarg, poczynając od najniższej sumy, jaka się okaże zadeklarowaną w złożonych deklaracjach.

Vadium powinno być złożone, przy licytacji w stosunku $\frac{1}{10}$ części sumy szacunkowej, to jest 834 rs. w gotowiźnie lub biletami Kredytowemi instytucji Królestwa Polskiego lub też innych części Cesarstwa, a po ukończeniu licytacji, i to nie później jak w dwa dni, ma być dokompletowane w stosunku $\frac{1}{5}$ części tej sumy, za jaką podejmą się przedsiębiorcy wziąść dostawę.

Szczegółowe warunki w przedmiocie tej dostawy, niezależnie od okazania ich przy rozpoczęciu licytacji, mogą być do czasu rozpoczęcia licytacji dawane do przeglądania konkurentom, codziennie, oprócz świąt i dni galowych, w wydziale Wojskowo-Policyjnym Rządu Gubernialnego Suwałkskiego.

Suwałki dnia 8 Stycznia 1874 r.

Wzór do deklaracji,
mającej się złożyć przez konkurentów Rządowi Gubernialnemu.

Вслѣдствіе объявленія Сувалкскаго Губернскаго Правленія отъ 5-го Января 1874 года за № 258 объ имѣющихъ производиться торгахъ на поставку обмундированія съ нѣкоторыми аммуничными вещами и принадлежностями конскаго снаряженія для земской стражи по сроку 1874 года, симъ заявляю, что обязываюсь принять на себя поставку означеннаго обмундированія съ платою мнѣ отъ казны за каждый комплектъ его по (писать сумму цифрами и прописью), а за башлыки равно принадлежности аммуничныя и конскаго снаряженія вообще 223 руб. $87\frac{1}{2}$ к. съ отчисленіемъ изъ этой послѣдней суммы процента соразмѣрно уступкѣ, сдѣланной мною при торгахъ по обмундированію, и съ соблюденіемъ всѣхъ условій, предписанныхъ для этой поставки торговыми кондиціями.

Въ видѣ временнаго по этому подряду залога, прилагаю наличными деньг (столько то) или же такіе то билеты на сумму) писать цифрами и прописью)

Мѣсто постояннаго моего жительства въ N. N. мѣсяца дня 1874 года (подписать четко имя и прозваніе).

N. D. 557. Wydział Górnictwa.

Na przedaż Węgla Kamiennego dobywanego w latach 1874 i 1875 z Kopalni Rządowo-Górniczych Okręgu Zachodniego, położonych w powiecie Bendińskim, gubernji Petrokowskiej, pozostałego po zaspokojeniu potrzeb zakładów, odbytą będzie w Izbie Skarbowej Warszawskiej w dniu 21 Lutego (5 Marca) 1874 r. o godzinie 1-ej po południu, licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, zaczynając od cen za każdy korzec miary Warszawskiej węgla kamiennego na miejscu jego dobycia, mianowicie:

Na kopalni Ksawery i szybie Koszelew, grubego, od kopiejek 44 (czterdziestu czterech), kostkowego, od kop. 39 (trzydziestu dziewięciu), czystego drobnego (orzesznika), od kop. 10 (dziesięciu), drobnego z miałem od kop. 6 (sześciu), miału węglowego, od $\frac{1}{2}$ (pół) kopiejki.

Na kopalniach Cieszkowski, Łabęcki, Nowa, Reden, Szuman, Hieronim i innych mogących być otwartemi w ciągu lat 1874 i 1875, grubego, od kop. 38 (trzydziestu ośmiu), kostkowego, od kop. 33 (trzydziestu trzech), czystego drobnego (orzesznika) od kop. 10 (dziesięciu), drobnego z miałem, od kop. $4\frac{1}{2}$ (czterech i pół), miału węglowego od $\frac{1}{2}$ (pół), kopiejki.

Vadjum oznacza się gotowizną na sumę rs. 20,000 i na koszta licytacyjne rs. 150.

Jeżeli zaś na vadjum będą składane papiery procentowe, to winny być liczone o 10% niżej kursu giełdy Warszawskiej w dniu poprzedzającym licytację.

Warunki szczegółowe i wzór deklaracji można przejrzeć codziennie, oprócz świąt i dni galowych: w Wydziale Górnictwa w St. Petersburgu, w Izbie Skarbowej Warszawskiej i w Zarządzie Naczelnika Górniczego Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

St. Petersburg 15 Stycznia 1874 r.
1—3.

N. D. 442 Zarząd Intendentury Okręgu Warszawskiego.

Z powodu niedojścia do skutku licytacji na przemielenie żyta znajdującego się w magazynie w Suwałkach, została naznaczona nowa stanowcza licytacja w tym celu, która odbywać się będzie w dniu 7 (19) Lutego toku bieżącego w Zarządzie Intendentury Warszawskiego okręgu Wojennego.

Zarząd Intendentury podając o tem do wiadomości publicznej, nadmienia, że licytacja odbywać się będzie głośna stanowcza, bez przetargu, z dozwoleniem składania deklaracji opieczętowanych, które powinny być złożone lub nadesłane w biórze Zarządu Inteudentury w dniu do licytacji naznaczonym, lecz nie później jak do godziny 11 z rana, z dołączeniem wymaganych na ten cel kaucji. Deklaracje otrzymane po godzinie 11, poczytane będą za niebyłe.

Szczegółowe warunki licytacyjne na zasadzie których ma się odbywać mielenie żyta interesanci mogą przeglądać wczasie biórowym codziennie w biórze Zarządu Intendentury.

Warszawa d. 12 Stycznia 1874 r.
Intendent Okręgu
Generał-Lejtnant Chomentowski.
Naczelnik Wydziału Wejntraube.

N. D. 565. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.*

Stosownie do art 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie współki Żeglugi parowej i fabryki Machin pod firmą Andrzeja hr. Zamojskiego i spółka w Warszawie egzystującej, obecnie w likwidacji zostającej, w osobie głównego likwidatora Andrzeja hr. Zamojskiego działającej, oraz Witolda Kotarbińskiego pełnomocnika swego w Warszawie pod Nr. 471 f. zamieszkałego a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Walerjana Oborskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu sobie obierających. w poszukiwaniu sumy rs. 5,186 kop. 50 z procentem 6% od dnia 9 Lipca 1871 r. od X. Józefa Rzewuskiego właściciela dóbr Libidza w mieście Częstochowie zamieszkałego, i Henryka Keller właściciela zakładu gorzelnianego w tychże dobrach Libidza egzystującego, tamże zamieszkałego; protokołem Antoniego Onufrego Szadkowskiego Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego z dnia 12 (24) Października 1872 roku zajęte na przymusowe wywłaszczenie i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Libidza z zakładem gorzelnianym i z folwarkiem Gruszewnia zwanym, położone w parafji Kłobucko, gminie Kamyk, okręgu i powiecie Częstochowskim, gubernji Petrokowskiej, w jurysdykcji Trybunału Cywilnego Kaliskiego, graniczące z osadą Kłobucko, z dobrami Przybyłów, Kamyk, Białą i innemi, mające rozległości około mórg 1,000, z których morgów 9 zajęte są pod zakład gorzelniany będący własnością Henryka Kellera obecnie nie czynny. Dobra same są własnością X. Józefa Rzewuskiego, w których gruntów ornych jest około mórg 541, łąk mórg 80, lasu młodocianego około mórg 100, reszta zaś gruntu pod wodami, drogami, zabudowaniami i nieużytkami po wyciętym lesie na których włościanie mają służebności grunta po większej części są żytnie. Przez dobra te przechodzi rzeka formująca dwa stawy, na której jest młyn wodny Przybyłów zwany, oraz trakt bity do miasta Częstochowy.

Zabudowania w dobrach Libidzy są następujące:

Dwór z kamienia polnego i wapniaka budowany w mur pruski, o 2 kominach, gontami kryty, z gankiem na 4-ch filarach wspartym, około dworu jest ogród w części owocowy, w części dziki, angielski, sztachetami oparkaniony, w którym mieści się kloaka. Stajnia z kamienia wapiennego słomą kryta, przy której są urządzone chlewiki, oraz druga także stajnia. Stodoła z kamienia wapiennego, w części słomą i gontami kryta o 5 klepiskach, 250 łokc długa, pod tąż stodołą urządzone są piwnice na skład kartofli, mieści w sobie spichlerz, przy jednym boku tego zabudowania jest wystawiony maneż z drzewa, słomą kryty, 4-konny z górnym kieratem a wewnątrz tej stodoły jest maszyna młocarnia, sieczkarnia i młynek do czyszczenia zboża. Obora z kamienia wapiennego częścią słomą, a w części gontami kryta. Dom o dwóch stancjach z dwoma komorami, drugi dom z drzewa w węgieł, słomą kryty, trzeci także gontami kryty, czwarty z drzewa w węgieł, słomą kryty, o dwóch mieszkaniach i dwóch komórkach, w końcu piąty dom z kamienia wapiennego, gontami kryty, którego $\frac{1}{4}$ część została uwłaszczona. Karczma z drzewa w węgieł, gontami kryta. Młyn wodny Przybyłów zwany, o dwóch gankach z drzewa w węgieł gontami kryty, z całkiem przyrzędem, przy którym przybudowana jest stodółka z drzewa, słomą kryta. W podwórzu przy domu pierwszym stoją zabudowania wyłączone od dóbr Libidzy i stanowiące własność Henryka Kellera z 9 morgami gruntu. Dom mieszkalny dworski, w mur pruski budowany, gontami kryty, pod którym urządzone są piwnice. Chlewik z drzewa, gontami kryty. Kuźnia z kamienia wapiennego gontami kryta. Dom mieszkalny stary browar zwany, gontami kryty, w którym jest spichrz i piwnice sklepione, obok studnia cembrowana, nakryta z pompą, dalej jest stawek zarybiony, a na środku na wyspie stoi altana.

Zabudowanie z kamienia wapiennego i cegły palonej, z piwnicami z przystawami, oraz wielkim kominem. zabudowanie to przeznaczone na zakład gorzelniany, obok tego jest studnia z pompą do wywaru służąca, obok tej jest kupa ziemi po zawalonej lodowni, zakład ten nie jest czynny. W zabudowaniu tym są wmurowane: maszyna parowa, dwa kotły, dwie matury bezpieczeństwa, dwie ogniowe, pompa wodna z ruchem bez rur, mieszadło mechaniczne, młynek do suchego i zielonego słodu, elewator, okucie do chłodnicy z żelaznemi skrzydłami, okucie szrutownika z dwoma kamieniami szlązkiemi, tarka do kartofli, rury żelazne lane do pompy, prassa do prasowania drożdży, płuczka drewniana do kartofli, świstawka, ogrzewacz.

Dalej są jeszcze dwa chlewy z drzewa w węgieł, drugi w słupy drewniane, słomą kryte, z których jeden ma stanowić własność Kellera a drugi Rzewuskiego.

Na folwarku Gruszewnia należącego do Libidzy, dom z drzewa w węgieł słomą, kryty, gdzie zarazem jest urządzony chlewik, stodoła o jednym klepisku z drzewa w słupy murowane z kamienia wapiennego, w części słomą i gontami kryta, owczarnia z drzewa w węgieł, słomą kryta, studnia cembrowana z żurawiem przy powyższych zabudowaniach obok owczarni jest pasieka pszczół z 18 pni złożona, oraz dół do kartofli, przy drodze do Libidzy jest krzyż i kaplica murowana.

Gospodarstwo na folwarku iest łącznie prowadzone z gospodarstwem w Libidzy. Inwentarz niezajęty jako w złym stanie i bez wartości. Wysew: pszenicy 20, żyta 120, owsa 150, grochu 20, jęczmienia 30, kartofli 200, tataraki 10 korcy. Dochód dóbr stanowi zbiór krestencji i siana, a oprócz tego z młyna wodnego płaci Franciszek Antlewicz rs. 150, z karczmy i zajazdu Jan Filipowicz rs. 200 rocznie. Z dóbr tych opłaca się rocznie podatków rs 390 kop. 75.

Obszerniejszy opis zajętych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia u popierającego sprzedaż Patrona Oborskiego i w biórze Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu, gdzie również zbiór objaśnień i warunków przejrzany być może.

Akt zajęcia doręczony wójtowi gminy Kamyk Ludwikowi Neman i Ignacemu Brochockiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Częstochowskiego d. 8 (20) Grudnia 1872 r. wniesiony do księgi wieczystej dóbr Libidza d. 23 Lutego (7 Marca) 1873 r, a do księgi zaregestrowań przez Pisarza Trybunału Cywilnego w Kaliszu utrzymywanej d. 8 (20) Marca 1873 r.

Sprzedaż zajętych dóbr odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Józefina.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1873 r. i oddaleniu wyniesionych sporów przez wyrok Trybunału z tejże daty, w którym to terminie na skutek rozporządzenia Trybunału osobno gorzelnia we wsi Libidzy za rs. 2,000 a same dobra Libidza rs 8,000 Patronowi Oborskiemu przysądzone zostały, gdy wyznaczony termin do stanowczej sprzedaży na d. 12 (24) Września 1873 r. z powodu założonej appellacji spełzł bezskutecznie, a spory, wyrokami Sądu Apellacyjnego z d. 6 (18) Września 1873 r. i Rządzącego Senatu z d. 28 Listopada (10 Grudnia) t. r. oddalone zostały. Trybunał Kaliski na skutek wyroku illacyjnego z d. 9 (21) Stycznia 1874 r. nowy termin do stanowczej sprzedaży na d. 12 (24) Lutego 1874 r. godz. 10 z rana wyznaczył, w którym licytacja rozpocznie się: 1. gorzelni od rs. 2000 dóbr Libidzy od rs. 3,000.

Kalisz d. 9 (21) Stycznia 1874 r.
Skoczyński

N. D. 570. Wyrokiem Trybunału Cywilnego gubernji Warszawskiej w Warszawie d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1863 r. między Marjanną z Kofmanów Drzewiecką Józefa Drzewieckiego czeladnika profesji Garbarskiej małżonką, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą w Warszawie pod Nr. 861 zamieszkałą:

A.

1. Ewą z Kofmanów Stępkowską Wincentego Stępkowskiego obywatela żoną w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącą we wsi Woli przy Warszawie pod Nr. 140 zamieszkałą.

2. Józefą z Kofmanów Kienecką Klemensa Kieneckiego prywatnego majstra puszkarskiego grenadjerskiego Kijowskiego Jego Królewskiej Mości Króla Niderlandrkiego pułku małżonką, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącą, w mieście Skierniewicach okręgu Rawskim zamieszkałą.

3. Fryderykiem Fuhrman z pobytu i zamieszkania niewiadomym, zapadłym, dział majątku po Krystynie z Müllerów pierwszego ślubu Fuhrman powtórnego Kofman oraz po Auguście i Krystjanie braciach Fuhrman pozostałego, składającego się z nieruchomości Nr. 48 w Pradze przy Warszawie przy ulicy Szerokiej położonej nakazany oszacowanie wspomnionej nieruchomości postanowione do dania opinji o jej niepodzielności w naturze lub do sporządzenia taksy biegli Konopka budowniczy, Wincenty Tymiński i Wojciech Majarkiewicz wyznaczeni, a w razie niemożności dogodnego podziału w naturze sprzedaż przez publiczną licytację rozporządzona, do odebrania przysięgi od biegłych, odbycia sprzedaży, kierowania czynnością działową przedstawienia sporów przy działach Sędzia Dobrski, a do sporządzenia samych działów Rejent Dziedzicki wyznaczeni.

Na mocy wyroku tego mianowani biegli wykonawszy przysięgę w d. 29 Maja (10 Czerwca) 1863 r. następnie udzielili opinję o niemożności podziału wspomnianej nieruchomości i sporządzili taksę wedle której wartość nieruchomości tej wynosi rs. 50,669 kop. 10 i taksa ta wraz z daną opinją o niepodzielności w naturze wyrokiem Trybunału tutejszego z d. 26 Lutego (9 Marca) 1864 r. zatwierdzoną została.

Szczegółowe opisanie wspomnionej nieruchomości znajduje się w taksie wyżej wspomnianej która u Nikodema Bogusławskiego Adwokata w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego sprzedaż popierającego przejrzaną być może.

Następnie po odbyciu drugiej publikacji i przygotowawczego przysądzenia, termin do stanowczej licytacji oznaczony został na dzień 5 (17) Sierpnia r. b. o godzinie 5 z południa który się odbędzie przed W-ym Dobrskim Sędzią Delegowanym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549.

Warszawa d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1864 r.
N. Bogusławski, Adwokat.

Termin powyższy ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 48 w Pradze przy Warszawie, dla braku licytantów spełzł bezskutecznie. Następnie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 19 (31) Maja 1865 r. zapadłym rozpoczęcie licytacji rzeczonej nieruchomości od sumy rs. 33,779 kop 40 postanowił, celem oznaczenia terminu licytacyjnego strony przed Delegowanego odesłał. Jakoż termin ten w d. 24 Czerwca (6 Lipca) 1865 r. odbyty również dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, następnie Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w d. 26 i 27 Grudnia (7 i 8 Stycznia) 1872/3 r. zapadłym, podstawiwszy Idę z Brucków Koenigsberger Izaka Koenigsbergera obywatela małżonkę w asystencji i za upoważnieniem tegoż czyniącą w Warszawie pod N. 731 zamieszkałą a zamieszkanie prawne do tego interesu u Aleksandra Kraushara Adwokata w Warszawie pod Nr. 496 zamieszkałego obrane mającą, w prawa Józefy Kieneckiej wdowy, Marjanny Drzewieckiej i Wincentego Stępkowskiego, też Idę Koenigsberger do popierenia sprzedaży działowej nieruchomości Nr. 48 w Pradze przy Warszawie położonej upoważnił, rozpoczęcie licytacji od sumy rs. 38,001 kop. $87\frac{1}{2}$ rozporządził, Sędziego Trybunału Cywilnego w Warszawie w osobie Ignacego Bielickiego do kierowania sprzedażą delegował, termin do odbycia ostatecznej sprzedaży na dzień 29 Stycznia (10 Lutego) 1873 r. godzinę w pół do drugiej wyznaczył.

Termin powyższy odbędzie się przed W-ym Bielickim Sędzią delegowanym w Wydziale II w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 549. Vadium rs. 1500.

Warszawa d. 15 (27) Stycznia 1873 r.
Alexander Kraushar Adwokat.

Z powodu założonej apelacji, termin powyższy nie odbył się, lecz po zapadłym wyroku Sądu Apelacyjnego daty 8 (20) Maja 1873 r., Sędzia delegowany rozolucją daty 1 (13) Czerwca 1873 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 48 w Pradze przy Warszawie na d. 18 (30) Czerwca 1873 r. godzinę w pół do drugiej z południa w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył. W terminie tym licytacja rozpocznie się się od sumy rs. 25,334 k. 55, a to na skutek obniżenia szacunku wyrokiem Sądu Apelacyjnego z d. 8 (20) Maja 1873 roku nakazanego.

Warszawa d. 5 (17) Czerwca 1873 r.
Alexander Kraushar Adwokat.

Termin powyższy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem swym w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1873 r. w Wydziale II wydanym po obniżeniu szacunku o $\frac{1}{4}$ część, rozporządził odbyciu licytacji od sumy rs. 19 000 kop. $91\frac{1}{4}$ w terminie na d. 9 (21) Lipca r. b. godzinę 2-gą z południa wyznaczonym.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od zniżonego w powyższy sposób szacunku, przed Sędzią delegowanym lub prawnym jego zastępcą w Wydziale II-im Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 27 Czerwca (9 Lipca) 1873 r.
Alexander Kraushar Adwokat.

Termin powyższy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, następnie po prawomocnem oddaleniu sporów wyrokiem Rządzącego Senatu w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem swym w d 5 (17) Grudnia 1873 r. w Wydziale II-im wydanym, po obniżeniu szacunku o $\frac{1}{4}$ część, rozporządził odbycie licytacji od sumy rs. 14,249 kop. 77, w terminie na d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1873/4 r. godzinę 2-gą z południa wyznaczonym.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od zniżonego w powyższy sposób szacunku przed Sędzią delegowanym lub prawym jego zastępcą w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 8 (20) Grudnia 1873 r.
Alexander Kraushar.

Termin powyższy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem swym w d. 28 Grudnia (9 Stycznia) 1873/4 r. w Wydziale II wydanym: po obniżeniu szacunku o $\frac{1}{4}$ część rozporządził odbycie licytacji od sumy rs. 10687 kop. $32\frac{3}{4}$ w terminie na dzień 11 (23) Stycznia 1874 roku godzinę 2-gą z południa wyznaczonym.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od zniżonego w powyższy sposób szacunku przed Sędzią delegowanym lab prawym jego zastępcą w Wydziale II-im Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Grud. (12 Stycz.) 1873/4 r.
Alexander Kraushar.
Obrońca przy Senacie.

Termin powyższy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, w skutek czego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem swym w dniu 17 (29) Stycznia 1874 r. w Wydziale II-im wydanym, po obniżeniu szacunku o $\frac{1}{4}$ część, rozporządził odbycie licytacji od sumy rsr. 8015 k. 49 w terminie na dzień 1 (13) Lutego 1874 r. godzinę 2-gą z południa wyznaczonym.

Licytacja w terminie tym rozpocznie się od zniżonego w powyższy sposób szacunku przed Sędzią delegowanym lub prawnym jego zastępcą w Wydziale II-m Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 19 (31) Stycznia 1874 r.
Alexander Kraushar.
Obrońca przy Senacie.

N. D. 575.

Podpisany wiadomo czyni, iż wyrokami Trybunału Cywilnego w Warszawie w dniach 27 Września (9 Października) 1873 r., i 31 Grudnia (12 Stycznia) 1873/4 r. między Feliksem Freund Doktorem w Medycynyimieniu własnem oraz w imieniu swych pełnomocdawców:

a) Wincentego Freund rzeźbiarza. *b*) Zofji z Freundów Balten. c) Karola Freund, i *d*) Pawła Freund, działającym w Berlinie Państwie Pruskiem zamieszkałym, tudzież Paulina z Freundów Adler, Szymona Adler Obywatela małżonką z jego zezwolenia działającą w mieście Francensbad Cesarstwie Austryjackiem zamieszkałemi, przez podpisanego stawającemi:

a) Morytzem Freund Agronomem w Warszawie pod № 2,254 zamieszkałym przez Groera Patrona bronionym, z drugiej oraz Marją z Freundów Alexandrą Gutman, Cecylją z Freundów Natana Gutman, kupców małżonkami w asystencji mężów czyniącemi w Hamburgu Cesarstwie Niemieckim zamieszkałemi, i Rozalją z Freundów Groshejt, Leona Groshejt Doktora Medycyny żoną w asystencji męża czyniąc, w Warszawie pod № 2,254 zamieszkałą; po wyż roku połączenia niestawającemi, zapadłymi, nakazaną została sprzedaż w drodze działów,

Nieruchomości Nr. 2,254,

w Warszawie przy ulicy Nalewki sytuowanej, ogólnej rozległości około 14,494 łokci kwadr: mającej, na której wznosi się od frontu dom murowany o jednem piętrze, a za nim trzy oficyny parterowe i inne zabudowania gospodarskie, wszystko na rs. 25,760 kop. $6\frac{1}{2}$ oszacowane.

Termin drugiej publikacji objaśnień i warunków a zarazem przygotowawczego przysądzenia, odbędzie się w dniu 13 (25) Lutego 1874 r. o godzinie 2 z południa w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warsrawie pod № 549 przed W. Delegowanym Asesorem Andrychiewiczem

Licytacja rozpocznie się od powyższego szacunku, a warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancelarji Pisarza rzeczonego Trybunału i u podpisanego, (ulica Długa Nr. 43).

Artur Bardzki, Adwokat.

N. D. 568.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w temże mieście pod Nr. 556 zamieszkały, jako popierający sprzedaż działową nieruchomości w Warszawie przy ulicy Nowomiejskiej, pod hypotecznym Nr 176, a policyjnym 7 (nowym) położonej, stosownie do art. 960 K. P. S. zawiadamia i ogłasza: iż na żądanie Feliksy y. Felicyanny z Bańkowskich Romualda Rakowskiego Urzędnika żony, imieniem własnem, oraz jako nabywczyni praw Florentyna Bańkowskiego, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Rakowskich współwłaścicieli nieruchomości Nr. 176 w Warszawie, w temże mieście i pod tymże numerem zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Józefa Skupiewskiego Patrona, jak wyżej zamieszkałego. obrane mających, przeciwko:

1. Franciszkowi Dębskiemu, Graverowi, pod Nr. 431.

2. Zuzannie z Bańkowskich, Franciszka Dębskiego Gravera żonie, w asystencji i za upoważnieniem męża czynić winnej, czyli obojgu małżonkom Dębskim, pod Nr. 431.

3. Annie z Bańkowskich, Franciszka Witkowskiego Gravera żonie, w asystencji i za upoważnieniem męża działać winnej, czyli obojgu małżonkom Witkowskim pod N-rem 436.

4. Leonardzie z Bańkowskich, Antoniego Żarskiego zecera żonie, poprzednio nieletniej przez małżeństwo usamowolnionej, a obecnie już pełnoletniej, w asystencji i za upoważnieniem męża czynić winnej, czyli obojgu małżonkom Żarskim pod Nr. 176 jako współwłaścicielom nieruchomości Nr. 176 w Warszawie, oraz

5. Wiktorji z Droździewskich, po Karolu Bańkowskim pozostałej wdowie, obywatelce, pod Nr. 176 jako mającej prawo dożywotniego użytkowania przychodów z $\frac{1}{4}$ części wspomnionej nieruchomości, wszystkim w Warszawie zamieszkałym, na mocy wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie, pierwszego z dnia 5 (17) Października 1873 r. nakazującego dział nieruchomości Nr. 176 w Warszawie położonej, a w razie niemożności dogodnego w naturze podziału, sprzedaż takowej przez publiczną licytację, oraz drugiego z dnia 30 Listopada (12 Grudnia) 1873 r. zatwierdzającego opinię o niepodzielności nieruchomości Nr. 176 w Warszawie, oraz taksę tejże nieruchomości, przez biegłych przysięgłych, mianowanych przez Trybunał, sporządzoną, odydwóch na powództwo małżonków Rakowskich przeciwko wymienionym w półwłaścicielom i dożywotniczce zapadłych, sprzedaną zostanie w drodze działów, w Wydziale II gim Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549 posiedzenia swe odbywającego, przed W. Felicyanem Lewandowskim Sędzią tegoż Trybunału Delegowanym.

NIERUCHOMOŚĆ MIEJSKA,

w mieście Warszawie przy ulicy Nowomiejskiej pod hipotecznym Nr. 176, a policyjnym czyli nowym 7, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I ym pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału 1 w Warszawie, na gruncie dziedzicznym położona.

Nieruchomość ta graniczy frontem do ulicy Nowomiejskiej, z prawej strony z nieruchomością pod Nr. 177, z lewej strony z nieruchomością pod Nr. 175, tyłami czyli domem jednym wychodzi do ulicy Dunaj.

Podług wiadomości udzielonej przez administrujących tą nieruchomością dochód z najmu lokali wynosi rocznie rs. 2,143. Podatki zaś skarbowe łącznie z zapłatą składki ogniowej i kwaterunkiem wynoszą rocznie rs. 103 k. $64\frac{1}{2}$.

Nieruchomość powyższą składają następujące zabudowania i części:

Dom frontowy od ulicy Nowomiejskiej, mas v murowany o parterze i trzech piętrach z piwnicami sklepionemi.

a. Dom frontowy od ulicy Dunaj murowany, o parterze i dwóch piętrach z piwnicami sklepionemi.

b. Oficyna w podwórzu murowana o parterze i jednem piętrze.

c. Komórki i kloaki.

d. Wschody drewniane przy domu od ulicy Dunaj.

e. Śmietnik z desek w słupy przy komórkach.

f. Bruk w podwórzu z kamieni polnych.

g. Chodnik asfaltowy środkiem podwórza idący.

h. Grunt pod całą nieruchomością obejmujący przestrzeni łokci kwadr. 1329.

Po odbyciu w dniu 7 (19) Grudnia 1873 r. pierwszego ogłoszenia zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych. termin do drugiego ogłoszenia tegoż zbioru, a zarazem przygotowawczego przysądzenia wyznaczony został na dzień 19 (31) Stycznia 1874 r. godzinę 10 z rana w Wydziale II Trybunału Cywilnego w Warszawie, przed W. Sędzią Lewandowskim.

Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 14,043 kop. $39\frac{1}{2}$, zaś vadium złożyć należy w kwocie rs 1,500 w gotowiźnie.

Zbiór objaśnień i warunków sprzedaży oraz opis i taksę nieruchomości Nr. 176 w Warszawie przejrzeć można w Kancelarji Podpisarza Trybunału Cywilnego Wydziału II pod Nr 549 i u podpisanego Obrońcy sprzedaż kierującego w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego.

Józef Skupiewski Patron.

Po odbyciu w d. 19 (31) Stycznia r. b. drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków, a zarazem przygotowawczego przysądzenia sprzedaży nieruchomości Nr. 176 w Warszawie, termin do odbycia ostatecznego przysądzenia W. Sędzia delegowany na dzień 1 (13) Lutego 1874 r. godzinę 2-gą z południa wyznaczył.

Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rs. 14,043 k. $39\frac{1}{2}$, zaś vadium złożyć należy w kwocie rs. 1,500 w gotowiźnie.

Józef Skupiewski Patron.

N. D. 619. Prawnie zajęte: palto granatowe, syberynowe z kołnierzem axamitnym, meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, garderoba i bielizna męzka, materja jedwabna ponsowa, palto piżmowcem podbite, pianino, czapka futrzanna, lustra, zegarki: srebrny i złoty, rądle, brytwanny miedzianne, książki hebrajskie i marynarka baranami podbita, będą w d. 23 Stycznia (4 Lutego) r. b. o godz. 11 na Muranowie o 12 za Żelazną bramą i o 1 na Grzybowie w d. 24 (5) t. m. i r. o godz. 12 za Żelazną bramą, a o 1 na Grzybowie, w d. 25 (6) t. m. i r. o godz. 9, 10 i 2 za Żelazną bramą, w d. 28 (9) t. m. i r. o godz. 9 na Starem Mieście, o 10 pod Lwem i o 1 na Nowem Mieście i w d. 30 (11) t. m. i r. o godz. 10 pod Trzema Krzyżami w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane.

Antoni Holtorff, Komornik.
N. 1769a (12 ul. Ś-to Jerska).

N. D. 576. W dniu 23 Stycznia (4 Lutego) 1874 r. o godzinie 11 z rana na targu za Żelazną bramą, prawnie zajęte ruchomości, jako to: palto, podszewki i t. p. i 25 Stycznia (6 Lutego) t. r. o godz. 10 z rana na targu Starego Miasta, kaftaniki włóczkowe, berszlaczki, i t. p. przez publiczną licytacją sprzedane będą.

Pawłowski, Komornik.

N. D. 388. Podaję do powszechnej wiadomości, że w zastaw oddane przedmioty a mianowicie: zegarek złoty z łańcuszkiem, zegarek złoty emaljowany, zegarek srebrny, kolczyki z brylantami, kolczyki złote z perełkami, kolczyki koralowe, pierścionki i medaljonik złote, w d. 13 (25) Lutego r. b. o godz. 10 rano, na targu Sewerynów zwanym w Warszawie przez publiczną licytacją sprzedana zostaną, kosztowności rzeczone zostaną wystawione na widok publiczny w d: 4 (16), 5 (17) i 6 (18) Lutego r. b. codziennie od godz. 9 rano do 4 po południu, w Kancelarji podpisanego Komornika przy ulicy Długiej pod Nr. 26 w Warszawie utrzymywanej. 1—3

Walenty Listopad, Komornik.